



**Trzy medale Syberii!**

LUDZIE  
str. **12**

**Wybieramy Małą Miss i Mistera Lata 2013**

NASZ PLEBISCYT  
str. **6-7**

**WELLE**  
28 STACJI WIZJA

portalpomorza.pl

# KURIER Kwidzyński

KULTURA

## Łukasz wyrywa się ze schematu

Po Jacku Borcuchu, Marcinie Szuwarowskim i Piotrze Matysiaku, kolejny kwidzynian nakręci swój film fabularny. Już 17 września rozpoczną się zdjęcia do filmu „Okna i samoloty”, który będzie debiutem Łukasza Suchockiego.

STR. **9**

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 35/1156 • 28.08.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

AKTUALNOŚCI

### Co dalej z parkiem?



Zbigniew Koban, radny Prawa i Sprawiedliwości w radzie powiatu, zwrócił się do zarządu o przedstawienie informacji na temat sytuacji w Kwidzyńskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. Radny niepokoi się przerwaniem budową

STR. **4**

SPORT

### Pierwsze zwycięstwo

Wisła Korzeniewo pewnie pokonała prabucką Pogoń w derbach powiatu kwidzyńskiego. Wiślacy wygrali 3:0 po dwóch trafieniach Tomasa Wyrzykowskiego i jednej bramce Dariusza Szczuki. To pierwsze zwycięstwo odniesione przez piłkarzy z Korzeniewa

STR. **14**

# "Femina" ma kontrakt Od września będzie przyjmować pacjentki



Przychodnia Femina, z którą pomorski NFZ pod koniec czerwca nie przedłużył kontraktu, od września znowu będzie przyjmowała pacjentki. To wynik dodatkowego konkursu, który NFZ ogłosił po licznych protestach i zwolnieniu dyrektora pomorskiego oddziału NFZ, Barbary Kawińskiej. Od najbliższego poniedziałku, 2 września, przychodnia na nowo zacznie rejestrować pacjentki.

STR. **3**

REKLAMA

# PODRĘCZNIKI

**NAJNIŻSZA CENA**

szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia

SIE MA

# RABAT

NA ARTYKUŁY SZKOLNE

# -25%



**matras KSIĘGARNIE**

www.matras.pl

Kwidzyn ul. Chopina 15/8

\*Dotyczy wyłącznie oferty Kupuj i dostawaj w promocji do 31.08.2013 r. w ramach akcji. Rabat nie łączy się z innymi promocjami i rabatami. Ważny do 31.08.2013 r.

Warto wiedzieć

## "Kurier Kwidzyński" w pokoju 203

Redakcja "Kuriera Kwidzyńskiego" przeniosła się na drugie piętro budynku przy ul. Chopina 26. Na naszych Czytelników czekamy więc nie na parterze, ale na drugim piętrze, w pokoju 203.

Jesteśmy ciągle w tym samym budynku, czyli w Centrum Finansowo-Biznesowym przy ul. Chopina 26. Zmieniliśmy tylko piętro, z parteru przenieśliśmy się na drugie.

Wchodząc do budynku przy Chopina, wystarczy skrócić w prawo i schodami dojść na drugie piętro. Drugi pokój po lewej to teraz nasza redakcja.

(red)

"Nasza redakcja mieści się na 2 piętrze w pokoju 203. Dane kontaktowe do nas się nie zmieniły. Mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl, tel. 501 215 079."

### DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjechać do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



**Magdalena Węgrzecka**  
501 215 079  
m.wegrzecka@wpomorskie.pl



**Mirosław Wiśniewski**  
505 171 388  
m.wisniewski@wpomorskie.pl

**Burmistrz Miasta Kwidzyna** informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 28.08.2013r. do dnia 18.09.2013r. wykazów zawierających informacje o:

1) lokalach mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży dla najemców.  
- ul. 3 Maja 19/14  
- ul. Grudziądzka 3/2

2) nieruchomościach przeznaczonych do wydzierżawienia:

- ul. Sportowa, Graniczna - teren pod uprawy ogrodowe  
Powyższe nieruchomości stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyn. Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w Zespole ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, z siedzibą przy ul. Warszawskiej 19 oraz umieszczone na stronie internetowej urzędu www.bip.kwidzyn.pl. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (55) 64 64 739.

### Burmistrz Miasta Kwidzyna

Informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 28 sierpnia 2013 do 18 września 2013 wykazów zawierających informacje o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Kwidzynie przy następujących ulicach:

#### Cypiska, Słowackiego, Granicznej

oraz do oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej przy ul. Kamiennej

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, przy ul. Warszawskiej 19

Szczegółowych informacji o nieruchomościach udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 0-55 64 64 717

„Pożegnanie lata” tym razem nad Liwą

## Akcja charytatywna i muzyka reggae

Po imprezach odbywających się w Miłosnej i marnej frekwencji organizatorzy postanowili przenieść „Pożegnanie lata” nieco bliżej mieszkańców Kwidzyna. W sobotę, 31 sierpnia, żegnać będziemy zatem wakacje na Terenach Rekreacyjnych nad Liwą. Impreza rozpocznie się już o godz. 15.00, a poprowadzi ją Tomasz Więcek.

Tegoroczne lato żegnać będziemy w rytmie reggae z zespołami Majestic, Natural Mystic Akustycznie, Root Wise oraz Paraliż Band.

Natural Mystic Akustycznie to nowa, tryskająca energią twarz zespołu Natural Mystic. Nowe pomysły, zaskakujące brzmienia i przede wszystkim całkiem inne instrumentarium. Elektryczne gitary ustąpiły miejsca akustycznym, naturalny akordeon zastąpił klawisze, a miejsce basu zajął dużo większy kontrabas. Oprócz Natural Mystic Akustycznie na scenie zaprezentują się inne kapela znane na polskiej scenie reggae: Majestic (półfinalista drugiej edycji Must Be The Music oraz laureat Ostróda Reggae Festiwal 2006), Root Wise (malborsko-trójmiejska formacja grająca duby), czy toruński Paraliż Band, który tworzy aż 12 muzyków.

Nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych, bowiem już od



Już po raz trzeci podczas festynu Fundacja „Rodzina Ediego” przeprowadzi aukcję charytatywną.

Fot. Mirosław Wiśniewski

### Program festynu:

15.00 - blok artystyczny dla dzieci z Bobem Budowniczym  
16.00 - koncert zespołu „Majestic”  
17.00 - III Kwidzyńska Akcja Charytatywna Fundacji „Rodzina Ediego”  
18.00 - koncert „Natural Mystic Akustycznie”  
19.15 - koncert zespołu „Root Wise”  
20.30 - koncert grupy „Paraliż Band”

godziny 16.00 rozpocznie się blok interaktywny dla dzieci z Bobem Budowniczym oraz inne przygotowane atrakcje: malowanie twarzy, bańki mydlane, balony oraz konkursy. Na godzinę 17.00 prze-

widziano natomiast warsztaty pieczenia chleba i wyrobu masła. W tym samym czasie rozpocznie się również III Kwidzyńska Akcja Charytatywna Fundacji „Rodzina Ediego”. (fox)

### PODPATRZONE

## Kaktus kwitnie tylko raz w roku

Piękne rzeczy zazwyczaj trwają bardzo krótko. Tak jest również z kaktusem, który raz w roku kwitnie w domu pani Jolanty Kwiatkowskiej z Małego Baldramu.

-W telewizji pokazują nieraz kwitnące kaktusy jako ciekawostkę, jednak tak pięknie kwitnącego chyba nie widziałam - mówi Jolanta Kwiatkowska. - Ten kaktus ma już chyba 18 lat, ale od czterech lat regularnie kwitnie w okresie sierpnia/września. Dostał go mój syn Daniel, jednak teraz pozostał pod moją opieką. Niestety, nie wiem co to za gatunek, ale kwitnie niesamowicie pięknie, choć krótko. Kwiaty utrzymują się bowiem tylko jeden dzień.

Nam wydaje się, że jest to Echinopsis, ale są to tylko nasze przypuszczenia. Trzeba jednak przyznać, że kwitnie wyjątkowo pięknie.

(fox)



Kaktus zakwita tylko na jeden dzień w roku.



Jolanta Kwiatkowska i jej bogato ukwiecony kaktus.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Fot. Mirosław Wiśniewski

**KWIDZYN.** Od września pacjentki mogą korzystać z usług poradni ginekologicznej przy ul. Kołłątaja

# „Femina” jednak z kontraktem

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Femina” znowu będzie przyjmować pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia. W wyniku konkursu uzupełniającego na świadczenia w zakresie położnictwa i ginekologii, kwidzyńska poradnia świadczyć będzie usługi od 1 września 2013 do 30 czerwca 2016. Tym samym w powiecie kwidzyńskim funkcjonować będzie pięć ośrodków realizujących dane świadczenia.

Gdy w czerwcu gdański oddział Narodowego Funduszu Zdrowia nie przedłużył kontraktu z poradnią ginekologiczno-położniczą „Femina” w

położnictwa i ginekologii zabrakło jednak kwidzyńskiej poradni. Świadczenia realizować miały jedynie cztery ośrodki: Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Prabutach, Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Gardci, Poradnia Ginekologiczno-Położnicza przy ul. Lotniczej (Centrum Medycyny Pracy) oraz Poradnia Ginekologiczno-Położnicza przy ul. Braterstwa Narodów.

.....”  
Dopiero zwolnienie dyrektora Barbary Kawińskiej i ogłoszony w sierpniu konkurs uzupełniający sprawiły, że „Femina” mogła zdobyć kontrakt.”

Kwidzynie około 70 procent pacjentek z terenu powiatu kwidzyńskiego zostało pozostawionych na pastwę losu. „Femina” jako największa tego typu placówka w powiecie, miesięcznie przyjmowała bowiem około 2,5 tysiąca osób. W rozstrzygnięciu konkursu pomorskiego NFZ na realizację świadczeń z zakresu

## Protest pacjentek i władz miasta

Pacjentki oburzone takim stanem rzeczy zaczęły zbierać podpisy pod protestem w tej sprawie. Oburzeni byli również władze miasta, którzy wystosowali do dyrektora pomorskiego oddziału NFZ Barbary Kawińskiej stanowczy protest. Pomorski Oddział Wojewódzki NFZ w Gdańsku poinformował, że w efekcie przeprowadzonego konkursu wybrano 1113 poradni specjalistycznych (najwięcej



Dobra wiadomość dla mieszkanki Kwidzyna - „Femina” świadczyć będzie usługi na rzecz NFZ już od 1 września.  
Fot. Mirosław Wiśniewski

położniczo-ginekologicznych, chirurgii ogólnej oraz kardiologicznych i dermatologicznych) realizujących świadczenia me-

dyczne w 60 zakresach, które podpiszą z Pomorskim NFZ trzyletnie umowy obowiązujące od 1 lipca 2013 roku. Podmioty te uzyskały najwyższą punktację i zwycięsko zakończyły rywalizację konkursową.

## Kontrakt w konkursie uzupełniającym

Poinformowano również, że od każdej decyzji Funduszu przysługuje odwołanie z czego skorzystała również kwidzyńska poradnia. Niestety, odwołanie złożone przez „Femina” zostało odrzucone przez dyrekcję pomorskiego NFZ. Dopiero zwolnienie dyrektora Barbary Kawińskiej i ogłoszony w sierpniu konkurs uzupełniający sprawiły, że „Femina” mogła zdobyć kontrakt. Tym samym od 1 września 2013 do 30 czerwca 2016 w powiecie kwidzyńskim świadczenia w zakresie położnictwa i ginekologii realizować będzie można w pięciu ośrodkach. (fox)

REKLAMA

**KURIER Kwidzyński** portal pomorza.pl

**Biuro Reklamy i Ogłoszeń**

Kwidzyn, ul. Chopina 26  
tel./fax 55 272 07 66  
e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

**Prenumerata prasy**  
to najdogodniejsza forma zamawiania z dostawą do domu.  
Jest to usługa wygodna dla każdego, nowoczesna, pewna i kompleksowa w realizacji.

Zamówienia na prenumeratę Kuriera Kwidzyńskiego przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia każdego miesiąca na prenumeratę realizowaną od 1-go dnia następnego miesiąca. Przedpłaty będą przyjmowane na okres: miesiąca, kwartału, półrocza i roku.

Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat.

Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym.

**Radio Gdańsk**

zaprasza na  
**EKOLOGICZNY FESTYN RODZINNY w oliwskim ZOO**

**1 września**  
od 12.00 do 17.00

Porady dietetyczne!  
Ekologiczne łowienie rybek!  
Warsztaty fitness i zumbi!  
Dmuchańce -skakańce!

Przejażdżki elektrycznym rowerem i autem!

KURIAK, NFPA, GOSPOL, GOSPOL.PL, INTERNATIONAL PAPER, Zdunek

POWIAT. Będą szukali nowego wykonawcy

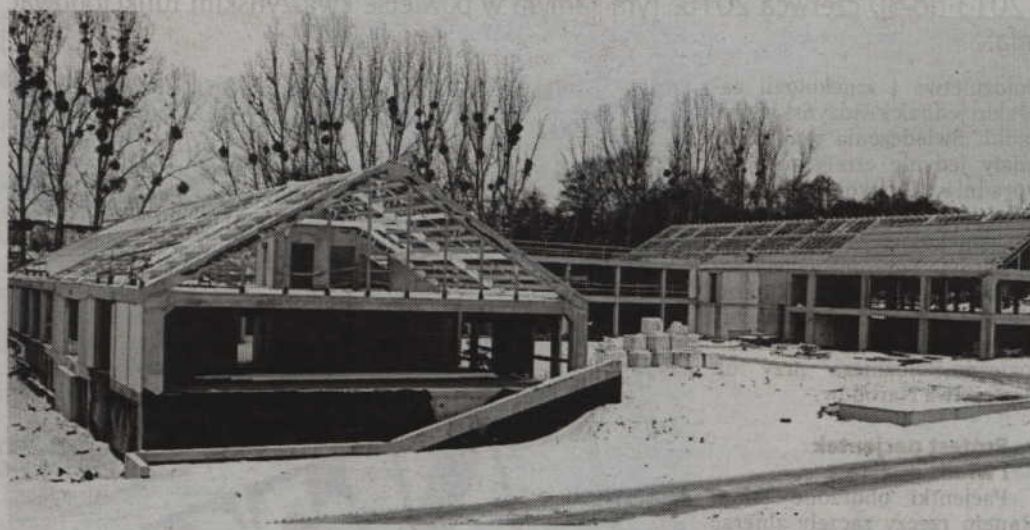
# Kiedy dokończą budowę parku?

Zbigniew Koban, radny Prawa i Sprawiedliwości w radzie powiatu, zwrócił się do zarządu o przedstawienie informacji na temat sytuacji w Kwidzińskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. Radny niepokoi się przerwaniem budową.

Przypomnijmy, że inwestycja została przerwana w grudniu ubiegłego roku z powodu zejścia z budowy głównego wykonawcy, hiszpańskiej firmy Aldesa. Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidziński, wyjaśnia, że kontynuacja budowy zależy obecnie od zgody instytucji, która zarządza środkami unijnymi na inwestycję. Twierdzi, że spółka nie marnowała czasu, gdyż wykorzystwała go do zabezpieczenia tego co zostało zbudowane oraz do naprawy źle wykonanych elementów infrastruktury parku.

Firma Aldesa zostawiła dwa zadania. Pierwsze dotyczy obiektów, w których ma powstać inkubator przedsiębiorczości oraz centrum wystawienniczo-szkoleniowe. Drugie to budowa drogi. Jeśli chodzi o budowę drogi, która jest elementem infrastruktury działek, przeznaczonych dla przedsiębiorców, zaangażowanie prac wynosi między 40 a 50 proc.

Spółka Kwidziński Park Przemysłowo-Technologiczny powstała 22 maja 2006 r. w Górkach (Gmina Kwidzyn) z inicjatywy samorządów lokalnych. Celem jest utworzenie infrastruktury dla rozwoju firm innowacyjnych, w tym działających w branży odnawialnych źródeł energii. Obecnie udziałowcami spółki są samorządy powiatu kwidzińskiego (33,17 proc. udziałów), miasta Kwidzyna (33,17 proc.) i gminy Kwidzyn (33,17 proc.) oraz Powiatowski Bank Spółdzielczy w Kwidzynie (0,49 proc.).



W takim stanie zostawiła Kwidziński Park Przemysłowo-Technologiczny hiszpańska firma Aldesa.

Fot. Jacek Kluczkowski

W przypadku obiektów, zaangażowanie prac to niewiele powyżej 30 proc – mówi Andrzej Fortuna. Wicestarosta dodaje, że wyko-

nawca nie zabezpieczył właściwie wykonanych prac.

- Powinien zostawić je w takim stanie, aby nie niszczały. Prace wykonał park z pieniędzy pochodzących z tzw. gwarancji bankowej, którą uzyskał z banku w Hiszpanii. To ok. 1 mln euro. Do parku wpłynęły ponad 4 mln zł. To pieniądze na zabezpieczenie i pokrycie strat z tego tytułu oraz naprawę źle wykonanych prac.

To wszystko zostało wykonane. Zakończyła się także kontrola, przeprowadzona przez instytucję zarządzającą środkami unijnymi i czekamy na zgodę na ogłoszenie przetargu – wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Wicestarosta zapewnia, że park posiada środki na dokończenie inwestycji.

- Żadne środki nam nie przepadły. Część, która pozostała do

wykonania szacowana jest na ok. 19-20 mln zł. Takimi środkami park dysponuje. Z informacji pana prezesa wynika, że czas niezbędny do realizacji inwestycji wynosi od 9 do 12 miesięcy, od momentu wejścia wykonawcy na plac budowy – podsumowuje Andrzej Fortuna.

Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu zapowiada, że podczas najbliższej sesji najnowsze informacje o sytuacji parku przedstawi prezes spółki.

Hiszpańska firma, która zeszła z budowy zaproponowała realizację inwestycji za ok. 41,5 mln zł. Środki z Unii Europejskiej, to ponad 28 mln zł. Budowa, rozpoczęta pod koniec 2011 roku, miała potrwać 21 miesięcy. 12 sierpnia spółka przekazała Urzędowi Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich ogłoszenie o zamówieniu publicznym w trybie przetargu nieograniczonego na: „Utworzenie Kwidzińskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego z centrum energii odnawialnej – wykonanie robót budowlanych. To początek procedury, której celem będzie wybranie wykonawcy, który dokończy budowę. (jk)

POWIAT. Potrzebne modernizacja i obwodnica

## Geodeci już mierzą drogę

Droga wojewódzka z Kwidzyna do Prabut czeka na modernizację. Po oddaniu do użytku mostu przez Wisłę coraz częściej padają pytania o początek rozpoczęcia remontu. Realnym terminem, według samorządowców, jest 2015 rok. Wtedy do Polski mają trafić środki unijne.

- Wszyscy się cieszymy z oddanego do użytku mostu, po tylu latach oczekiwania, ale już w prasie pojawiły się artykuły o konieczności modernizacji drogi Kwidzyn-Prabuty, w związku ze zwiększonym ruchem na tym odcinku oraz szansach na budowę w przyszłości dużej obwodnicy Kwidzyna, w celu odciążenia przejazdu przez miasto – mówi Antoni Barganowski, przewodniczący klubu radnych SLD w radzie powiatu.

Szef klubu zwrócił się do zarządu o określenie możliwości zrealizowania tych inwestycji.

Jerzy Godzik, starosta kwidziński, przypomina, że modernizacja drogi z Kwidzyna do Prabut, została ujęta w strategii rozwoju województwa pomorskiego.

- Droga zostanie ujęta przy rozdziale środków unijnych. Trwają obecnie prace geodezyjne. Na drodze można było zobaczyć geodetów, którzy dokonywali pomiarów. Przewiduje, że wykonanie prac nastąpiłoby w

2015 roku, ale dokładnie jeszcze nie wiadomo jak to będzie ze środkami unijnymi – twierdzi Jerzy Godzik.

O ile modernizacja drogi wojewódzkiej z Kwidzyna do Prabut jest ujęta na liście drogowych inwestycji, które mają zostać zrealizowane w najbliższym czasie w województwie pomorskim, to w przypadku dużej obwodnicy dla Kwidzyna optymizm jest o wiele mniej.

- Szacuje się, że jej koszt to ponad 300 mln zł, czyli tyle ile most przez Wisłę. Trzeba pew-

nie dokonać pomiarów, aby zobaczyć jaki będzie rzeczywisty ruch na tej trasie. Na razie tylko teoretyzujemy. Będziemy czynili starania. Koncepcja dużej obwodnicy, to duże pieniądze. Łatwiej byłoby połączyć dojazd z małą obwodnicą, ale wiąże się to z pokonaniem doliny Liwy, budową estakady i uwzględnieniem przy budowie programu Natura 2000 – wyjaśnia Jerzy Godzik.

Koncepcja budowy obwodnicy dla Kwidzyna na razie pozostaje w szufladzie. (jk)

### Koncepcja obwodnicy

Przypomnijmy, że wstępne opracowanie obwodnicy powstało pod koniec w 2004 roku. Pod uwagę brane były trzy warianty. Przewidywano, że obwodnica będzie miała trzy węzły komunikacyjne. Pierwszy w Baldramie, drugi na drodze wojewódzkiej z Kwidzyna do Prabut, natomiast trzeci w Bądkach, na drodze wojewódzkiej z Kwidzyna do Grudziądza. Trasa obwodnicy miałaby przechodzić nad Cyganówką, niewielkim dopływem Liwy. Według projektantów potrzebna byłaby budowa wiaduktu o długości ok. 400 metrów, aby nie naruszyć doliny rzeki. Długość obwodnicy miała przekroczyć 8 km. Sama faza projektowania miała potrwać cztery lata. Szacowano wówczas, że koszt inwestycji to ok. 100 mln zł. To trzy razy mniej niż dzisiejszy, wstępny szacunek.

POWIAT. Połączenie przez most

## Autobusem do Gniewu

Powiatowska Komunikacja Samochodowa planuje uruchomienie nowej linii na trasie Kwidzyn-Gniew. Autobusy mają rozpocząć regularne kursy od 2 września. Z wnioskiem o uruchomienie nowego połączenia zwrócił się do PKS starosta kwidziński.

- Zwróciliśmy się do spółki z prośbą o uruchomienie nowych połączeń i bardzo się ciesze, że nasza prośba zostanie zrealizowana. Trasa autobusu ma iść z Kwidzyna przez Jaźwiska, Tymawę, Nicponie, Gniew i z powrotem do Kwidzyna. Połączeń w jedną i drugą stronę ma być pięć, czyli dość dużo jak na początek. Ułatwi to komunikację mieszkańcom naszego powiatu i powiatu tczewskiego. Szczególnie chodzi o umożliwienie dojazdu do naszego miasta i powiatu młodzieży z Gniewu i okolic, która chce kontynuować naukę w naszych szkołach ponadgimnazjalnych. Z tego powodu takie połączenie jest konieczne. PKS czeka obecnie na zgodę Urzędu Marszałkowskiego, gdyż wkracza na teren innego powiatu. To jednak tylko formalność. Zobaczymy jaka będzie frekwencja.

Jeśli mieszkańcy będą licznie korzystać z tego połączenia Powiatowska Komunikacja Samochodowa ma w planach uruchomienie kolejnych połączeń w kierunku Smętowa czy Pelplina – mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidziński.

Wicestarosta dodaje, że w wrześniu będzie także lepsze połączenie komunikacyjne Kwidzyna z Barciami w gm. Ryjewo.

- Chodzi o możliwość dojazdu dzieci i rodziców oraz nauczycieli do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Barcicach. Powiatowska Komunikacja Samochodowa zamierza uruchomić takie połączenie od 2 września. Istnieje możliwość wydłużenia tej trasy do Benowa. Mieszkańcy gminy Ryjewo powinni być z tego zadowoleni – uważa Andrzej Fortuna. (jk)

KWIDZYN. Kampania „Zbieramy krew dla Polski”

# Z roku na rok coraz lepiej

Prawie 8 litrów krwi oddali mieszkańcy Kwidzyna, którzy przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji „Zbieramy krew dla Polski”. Choć chętnych było znacznie więcej, to większość z różnych względów została odrzucona i krew oddało ostatecznie 17 osób. Mimo to jest to wynik prawie dwukrotnie lepszy niż osiągnięty rok temu.

Kampania „Zbieramy krew dla Polski” to wspólne przedsięwzięcie Grupy Muszkieterów zrzeszającej właścicieli sklepów Intermarché i Bricomarché oraz Polskiego Czerwonego Krzyża. W tym roku odbywa się już po raz szósty i zgodnie z planem trwać będzie do 26 września. Krew można oddać w 131 miejscowościach, w specjalnych ambulansach RCKiK, które pojawiają się na parkingach przy supermarketach Intermarché i Bricomarché. Ponadto w ramach akcji w 21 miastach odbędą się kampanie edukacyjne, mające na celu zwiększenie wiedzy na temat wartości zdrowego stylu życia oraz promocję honorowego krwiodawstwa.

## Oddano prawie 2 razy więcej krwi

W Kwidzynie akcja odbyła się na parkingu przed sklepem Intermarché, a rejestracja chętnych prowadzona była od 9 do 12.30. W tym czasie chęć oddania krwi zgłosiło 48 osób, jednak aż 31 spośród nich zostało z różnych względów odrzuconych (niski poziom hemoglobiny, itp.). Ostatecznie do akcji przyłączyło się więc 17 osób, oddając łącznie 7 650 ml krwi.

- To już szósta edycja akcji „Zbieramy krew dla Polski”, ale



Przez cały czas trwania akcji przed autokarem stała kolejka chętnych do oddania krwi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

dopiero po raz trzeci odbywa się w Kwidzynie – mówi Zdzisław Wiśniewski, koordynator kwidzyńskiej akcji oraz zastępca prezesa Zarządu Rejonowego PCK w Kwidzynie. – Z roku na rok jest coraz więcej chętnych aby oddać krew. W ubiegłym roku było to 10 osób, które oddało 4,5 litra krwi. W tym roku liczba ta jest prawie dwukrotnie większa, bo oddano prawie 8 litrów. Nawet po zamknięciu listy nadal zgłaszali się kolejni zainteresowani. Można

powiedzieć, że w sumie było ich ponad 60 osób, ale niestety byliśmy ograniczeni czasowo i nie mogliśmy ich już przyjąć.

## Pokazy ratownictwa oraz konkursy

Zdzisław Wiśniewski cieszy się z dużego zainteresowania akcją. Kwidzynianie bowiem bardzo chętnie przyłączyli się do tej akcji, a wiele spośród nich oddawało krew po raz pierwszy.

- Udało nam się osiągnąć naprawdę niezły wynik – mówi.

- Autokar odwiedza wiele większych miast i często nie ma takiego zainteresowania jakie było u nas. Zainteresowanie było natomiast zarówno ze strony mediów, sklepów jak i mieszkańców.

Poza samym pobieraniem krwi, wokół autobusu odbyły się także inne atrakcje. Agencja AD Ochrona i Ratownictwo przygotowała pokaz udzielania pierwszej pomocy, a Straż Miejska przeprowadziła konkurs rowerowy oraz wiedzy o Kwidzynie. Zarząd Rejonowy PCK w Kwidzynie zorganizował natomiast konkurs plastyczny dla dzieci związany z PCK oraz oddawaniem krwi. Do konkursu zgłoszono 30 prac rysunko-

wych, jednak każde dziecko w nim uczestniczące otrzymało nagrodę. Sponsorem słodczy i napoi dla uczestników konkursowych zmagani był natomiast kwidzyński PSS Społem.

## Polaku podzieli się krwią

Celem przewodnim „Zbieramy krew dla Polski” jest zwiększenie świadomości polskiego społeczeństwa na temat honorowego krwiodawstwa oraz zachęcenie Polaków do dzielenia się krwią. Od początku istnienia akcji, Grupie Muszkieterów oraz Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi udało się zebrać blisko 7600 litrów krwi.

(fox)



Chętni mogli poćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

POWIAT. Nowe technologie na drogach

## Remontują przepusty i jezdnie

Cztery z sześciu przepustów pod drogami powiatowymi zostały już wykonane. Wszystkie prace prowadzone są na terenach zagrożonych podtapianiem i zalewaniem. Samorząd powiatu chce, aby cała sieć umożliwiająca swobodny odpływ wody została uporządkowana.

- To nie oznacza, że nie mamy potrzeb w tym względzie na tzw. górnym terenie naszego powiatu. Tam również jest dużo do zrobienia, ale ten rejon jest szczególnie, gdyż istnieje realne zagrożenie podtopieniami i dlatego swobodny odpływ wody musi zostać zapewniony. Przy modernizacji przepustów wykorzystywane są inne, nowoczesne materiały. Nie kładziemy już elementów z żelbetonu, ale ze specjalnego tworzywa, bardziej odpornego na nacisk. Elementy przepustu te są instalowane w całości, więc cały przepust jest wytrzymały. To rozwiązanie powinno się sprawdzić i funkcjonować przez bardzo długi okres czasu. Cztery z sześciu przepustów są już wykonane. Pozostała do położenia nawierzchnia bitumiczna. To tylko sześć przepustów, ale potrzeb jest dużo więcej i prace będziemy kontynuowali w przyszłym roku - zapowiada Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Przepusty są wykonywane między innymi w Pastwie, Gniew-

skim Polu i w Nebrowie, na drodze biegnącej w kierunku Rusinowa.

Nowa technologia została także zastosowana do zabezpieczenia naprawionych odcinków dróg. Specjalna nawierzchnia pokryła niektóre jezdnie.

„  
...w tym roku sporo udało się zrobić na naszych drogach. Mielśmy o ok. 20 proc. więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym.

- W każdej gminie zrobiliśmy odcinki o długości ok. 1 km takiego utwardzenia powierzchni. To zabieg, który uszczelnia drogę. Dzięki temu woda nie wnika w strukturę jezdni, uniemożliwiając powstawanie dziur. Zrobiliśmy to między innymi w miejscowości Bądku, w gminie Gardeja oraz w Olszaniczy, w gminie Sadlinki. Chcemy zobaczyć czy to skuteczne

rozwiązanie. Jeśli okaże się, że ta metoda się sprawdza, to będziemy chcieli ją stosować w kolejnych latach, gdyż jest tańsza od tzw. nakładek czy łatania dziur. W tym roku jednak wykonaliśmy jeszcze nakładki i wyremontowaliśmy drogi tradycyjnym sposobem. Ocenimy nową metodę w przyszłym roku, po zimie - mówi Andrzej Fortuna.

Jesienią powiatowe drogi czeka przegląd i remonty przed okresem zimowym. Niedługo, po raz drugi, zostanie wykonana konserwacja poboczy dróg powiatowych.

- Mam tutaj na myśli koszenie na poboczach. Łada dzień zabiegi te powinny zostać rozpoczęte. Uważam, że w tym roku sporo udało się zrobić na naszych drogach. Mielśmy o ok. 20 proc. więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym. Poza tym mniej wydaliśmy na zimowe utrzymanie dróg i dlatego mogliśmy wykonać dodatkowe prace - podsumowuje Andrzej Fortuna.

(jk)

KWIDZYN. Samoobrona dla pań

## Pięć kroków po bezpieczeństwo

Cykl szkoleń, podczas którego panie poznają między innymi różne techniki samoobrony, rozpocznie się we wrześniu w Kwidzynie. To już dziesiąta edycja programu edukacyjno-profilaktycznego „Kobieta - 5 kroków po bezpieczeństwo”. Spotkania w formie warsztatów mają przygotować mieszkanki miasta do różnych życiowych sytuacji oraz nauczyć je jak obronić się przed agresywnym napastnikiem. Program realizowany jest przez Stowarzyszenie „Bezpieczny Kwidzyn”.

- Podczas zajęć omawiane są kompleksowo zagrożenia, które dotyczą współczesne kobiety. Tematyka zajęć obejmuje kurs samoobrony dla kobiet, zajęcia z asertywności, wiedzę z zakresu prawa i praw konsumenta i profilaktykę zdrowia. Przeprowadzony zostanie także kurs pierwszej pomocy. Zaplanowano również zajęcia z psychologiem, który podpowie jak reagować na przemoc w naszym otoczeniu - informuje Michał Samp z Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Zajęcia będą się odbywały głównie w weekendy, w soboty i niedziele w godz. 10-12 oraz w środy, w godzinach wieczornych. Rozpoczną się pod koniec września i będą trwały do końca listopada. Zgłoszenia pań, chętnych do skorzystania z tego co oferuje program Kobieta - 5 kroków po bezpieczeństwo będą przyjmowane do 24 września. W zajęciach mogą brać udział osoby pełnoletnie lub z pełnoletnim opiekunem.

(jk)

Śledź ranking na bieżąco na stronie [www.kwidzyn1.pl](http://www.kwidzyn1.pl)

## Wybierz z nami Małą Miss i Małego Mistera Lata 2013

Która z dziewczynek założy koronę Małej Miss, a który z przystojnych kawalerów zdobędzie tytuł Małego Mistera? Odpowiedź na to pytanie poznamy po wakacjach.

Wszystko co dobre kiedyś się kończy. Nasz wakacyjny plebiscyt również powoli dobiega końca. Dziękujemy za ogromne zainteresowanie i zgłoszenia dzieci, ale przede wszystkim dziękujemy za ogromną liczbę nadesłanych kuponów i sms-ów. Przy okazji przypominamy, że nasza redakcja zmieniła siedzibę. Jesteśmy wciąż w budynku przy ul. Chopina 26, ale już nie na parterze tylko na drugim piętrze w pokoju 203 i tam prosimy zostawiać kupony (można je także wrzucać do naszej skrzynki, która wisi przy drzwiach). 11 września opublikujemy ostatni kupon, tego dnia także poinformujemy do kiedy ostatecznie będzie można głosować na małe miss i małych misterów. Za wszystkich trzymamy kciuki.

O tym, gdzie odbędzie się koronacja zwycięzców oraz wręczenie nagród laureatom naszego plebiscytu, napiszemy za tydzień. W tym roku mamy naprawdę atrakcyjne nagrody. Nie będziemy psuć niespodzianki i zdradzać wszystkich szczegółów, dlatego napiszemy

tylko o głównych nagrodach. W tym roku Mała Miss i Mały Mister Lata 2013 otrzymają m.in. rowery, które ufunduje Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie. Finałowa trzydziestka, czyli dzieci z największą liczbą głosów, które

.....  
W tym roku Mała Miss i Mały Mister Lata 2013 otrzymają m.in. rowery, które ufunduje Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie

otrzymają zaproszenie na galę finałową, także otrzymają prezenty. Oprócz wspomnianego Powiślańskiego Banku Spółdzielczego, partnerami naszej zabawy zostali hurtownia Elbo, pizzeria Don Corleone i Agencja Reklam Kolor Max.

Szczegóły dotyczące plebiscytu oraz zdjęcia dzieci znajdują Państwo na naszej stronie internetowej [www.kwidzyn1.pl](http://www.kwidzyn1.pl)

### Jak głosować?

Czytelnicy mogą głosować na swoich faworytów za pomocą oryginalnych kuponów drukowanych w „Kurierze Kwidzińskim” lub poprzez sms-y.

W treści sms należy koniecznie wpisać wpk. (po kropce wpisujemy numer oraz imię i nazwisko dziecka) i wysłać na numer 7148 (koszt netto 1zł/sms, brutto 1,23zł/sms z vat)

Głosy są przeliczane na punkty. Kupon drukowany ma wartość 2 pkt., natomiast SMS to 1 pkt. do końcowej klasyfikacji.



Sponsorem nagród w plebiscycie jest:



Regulamin dostępny w każdej redakcji

## Mała Miss Lata 2013 Mały Mister

ODDAJĘ GŁOS NA (IMIĘ I NAZWISKO)

IMIĘ I NAZWISKO CZYTELNIKA

ADRES ZAMIESZKANIA I TELEFON CZYTELNIKA

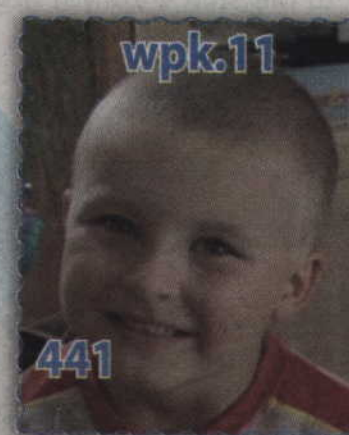
Wynajmując zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb plebiscytu zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz.926 ze zm.)



Sponsor główny



Karina Chmiel, lat 6



Paweł Janiszewski, lat 4



Julia Kurter, lat 5



Jakub Wesner, lat 5



Ola Berent, lat 3



Aleksandra Balsam, lat 5

### Regulamin plebiscytu Mała Mis i Mały Mister Kuriera Kwidzińskiego 2013

#### Zasady

1. Do udziału w plebiscycie mogą być zgłaszane dzieci w wieku 3 do 7 lat.
2. Rodzice wyrażają pisemną zgodę na umieszczenie zdjęć w gazecie oraz na stronie internetowej.
3. W gazecie umieszczony jest kupon plebiscytowy, na którym należy wpisać tylko jedno nazwisko dziecka, ilość kuponów, którą można oddać na jedno nazwisko - bez limitów.
4. Ważne są tylko oryginalne kupony wycięte z gazety.
5. W plebiscytcie można głosować za pomocą kuponów lub sms, wartość punktowa: kupon - 2 pkt, sms - 1pkt

#### Nagrody

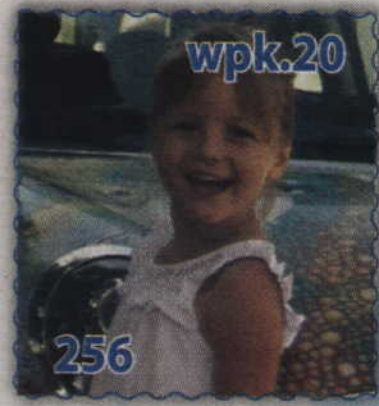
1. Nagrody główne ufundowane przez sponsorów otrzymują zdobywcy największej liczby punktów - Mała Miss i Mały Mister.
2. Nagrody za zajęcie II i III miejsca otrzymują kolejno zdobywcy największej ilości punktów bez względu na płeć.
3. Dzieci, które w ogólnym rankingu zajmują od 4 do 30 miejsca, otrzymują upominki.
4. Liczba dzieci w plebiscycie - bez ograniczeń.
5. Finałowa 30. dzieci zostanie wraz z rodzicami zaproszona na galę finałową.

Pełna treść regulaminu dostępna w Redakcji Kuriera Kwidzińskiego.

### Ważne

Oddane na dziecko głosy podajemy w kolejnych numerach „Kuriera” w punktach. Do bieżącego wydania zliczamy kupony (dostarczone do redakcji do każdego poniedziałku do godziny 10.00) oraz smsy (wysłane do każdego poniedziałku do godz. 10.00). Kupony można dostarczać osobiście lub wysłać pocztą na adres: „Kurier Kwidziński”, ul. Chopina 26, 82-100 Kwidzyn.

Aktualne rankingi punktowe będą publikowane w „Kurierze Kwidzińskim”. Plebiscyt jest prowadzony także na stronie [www.kwidzyn1.pl](http://www.kwidzyn1.pl). Zapraszamy do zabawy!



Magdalena Stepińska, lat 3



Aleksander Figurski, lat 5



Amelia Świerczek, lat 5



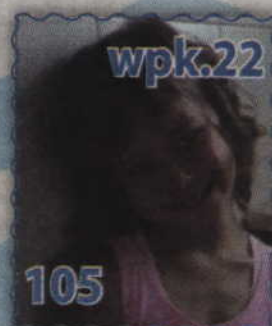
Lena Borkowska, lat 3,5



Alan Sobiech, lat 5



Antonina Dąbrowska



Nadia Olińska, lat 4



Mateusz Karasiewicz



Sylwia Wróblewska, lat 3



Halszka Wiercińska, lat 5



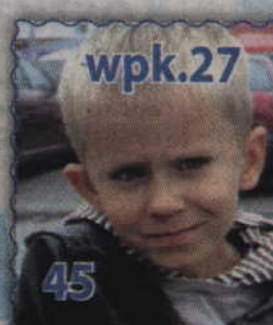
Kacper Jankowski, lat 6



Alex Lenkiewicz, lat 6



Karol Borkowski, lat 3



Bartosz Knabe, lat 5



Klaudia Jankowska, lat 7



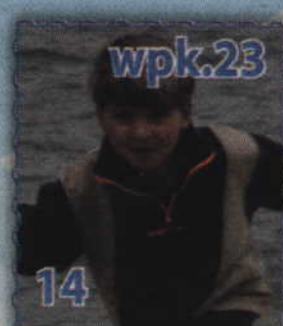
Wiktoria Grembowska, lat 4



Oscar Gajewski, lat 4



Kacper Grembowski, lat 5



Janusz Światała, lat 7



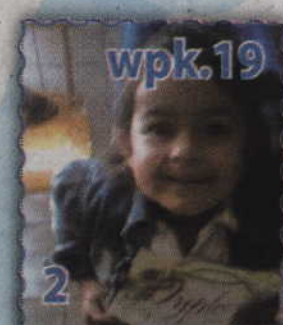
Maja Rusak, lat 6



Aleksandra Ciepluch



Nikola Klainowska, lat 7



Maja Osowska, lat 3



Maja Sokółowska, lat 5

\* ranking na poniedziałek 26 sierpnia

**PRABUTY.** Nie wszyscy zapłacili za wywóz śmieci

## Ponad połowa gospodarstw nie chce segregować

Sierpniowe posiedzenie prabuckiej Rady Miasta przykuło uwagę w dwóch punktach. Na początku sesji przewodniczący rady Henryk Fedoruk przedstawił prabuckim radnym, wódcarom oraz zaproszonym gościom nowego proboszcza prabuckiej parafii pw. św. Wojciecha. Drugim tematem były śmieci.

Od 1 sierpnia nowym proboszczem w Prabutach został ks. dr. Mariusz Pietrzykowski, który zastąpił na tym stanowisku księdza prałata Jana Oleksego.

- Dziękuję za zaproszenie i takie przywitanie w mojej nowej parafii. Prabuty i cała gmina do tej pory nie znałem. Przez 5 lat byłem proboszczem w małej podelbaskiej parafii. Nie boję się nowych wyzwań, a takim niewątpliwie jest objęcie przeze mnie funkcji proboszcza właśnie w Prabutach. Nie wyobrażam sobie braku współpracy pomiędzy parafią a władzami samorządowymi. Współpraca pomiędzy parafią i samorządem może się odbywać na wielu płaszczyznach. Zanim trafiłem do diecezji elbląskiej po ukończeniu seminarium, wiele lat spędziłem w Rzymie. Z wykształcenia jestem również dziennikarzem. Ukończyłem Uniwersytet Świętego Krzyża w Rzymie, gdzie uzyskałem doktorat na wydziale komunikacji społecznej - powiedział ksiądz proboszcz Mariusz Pietrzykowski.

Po przywitaniu proboszcza, radni mogli zająć się bardziej przyziemnymi sprawami, jak choćby wciąż budzącą wiele kontrowersji ustawą śmieciową. Ustawa doczekała się w prabuckiej radzie pierwszych podsumowań. Radny Grzegorz Kasprzak poinformował, że otrzymał sygnał od mieszkańców, że przy

wywożeniu śmieci do punktu selektywnego zbiórki odpadów pracownicy tego punktu żądali zaświadczenia o opłacie za śmieci. Informacje tę zdementował burmistrz Bogdan Pawłowski, który sprostował wypowiedź radnego.

- Pracownicy PSZO nie mają prawa żądać żadnych zaświadczeń, czy mieszkańiec zapłacił za śmieci czy nie. Mają prawo poprosić o adres zamieszkania tak, aby śmieci z innych gmin do nas nie docierały - informował Bogdan Pawłowski.

Radny Tadeusz Anders przypomniał tylko, że błędem było zbyt małe zróżnicowanie stawek za śmieci segregowane i niesegregowane. Prabucki wódcarz szczegółowo przedstawił radnym informację o tym jak wyglądała realizacja ustawy śmieciowej za pierwszy miesiąc jej funkcjonowania czyli lipiec.

- Przyjęcie zbyt małych stawek opłat za śmieci segregowane i niesegregowane pokazało, że 60 proc. mieszkańców już zmieniło deklaracje. Nie chcą segregować śmieci i wolą płacić niewiele więcej za śmieci niesegregowane. Mamy również pierwsze dane, ile śmieci wywieziono w lipcu z podziałem na segregowane i niesegregowane. Z terenu gminy wywieziono około 150 ton śmieci z tego posegregowanych było 26 ton - podkreślił burmistrz Pawłowski. - To, co najbardziej może



Podczas ostatniej sesji radni mieli okazję poznać nowego proboszcza parafii w Prabutach. Został nim ks. dr. Mariusz Pietrzykowski.

Fot. Ryszard Bartosiak

niepokoić nie tylko burmistrza ale również radnych to fakt, iż tylko 82 proc. mieszkańców zapłaciło za wywóz śmieci.

Jeśli sytuacja w kolejnych

miesiącach nie ulegnie poprawie, prabucki samorząd będzie musiał dopłacić do śmieciowego interesu do końca roku ponad 160 tysięcy złotych. Ponadto

wszyscy ci, którzy nie chcą płacić za śmieci mogą się spodziewać wizyty pracowników urzędu miasta.

- Z jednej strony musimy realizować ustawę śmieciową a z drugiej strony rozpocząć czynności do przymusowego ściągnięcia należności za śmieci w stosunku do tych osób, które nie płacą - dodał Bogdan Pawłowski.

Wiceburmistrz Wojciech Dolegowski poinformował, że do końca 2013 roku wszystkie koszty związane z realizacją ustawy śmieciowej wyniosą około 800 tysięcy złotych.

- Musimy pamiętać, że w te wydatki wchodzi m.in. budowa PSZOK-u, zakup worków do segregacji, kontenerów, zatrudnienia nowych pracowników oraz likwidacja dzikich wysypisk śmieci - wyjaśniał Wojciech Dolegowski.

(RB)

## GARDEJA. Za chodnik przy ul. Kwidzyńskiej zapłaci GDDKiA Kostka brukowa zamiast starych płyt

Dobra wiadomość dla mieszkańców Gardei - Główna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zrealizowała swoją ubiegłoroczną obietnicę i wymienia chodnik w centrum Gardei, wzdłuż ulicy Kwidzyńskiej od kościoła do siedziby banku.

W ubiegłym roku dzięki inwestycji zrealizowanej przez GDDKiA wymieniono chodnik po jednej stronie ulicy Kwidzyńskiej. Raz na zawsze zniknęły płyty chodnikowe pamiętające jeszcze czasy budowy drugiej Polski. Na całej długości chodnika wzdłuż



Przy ul. Kwidzyńskiej w Gardei wymieniany jest chodnik.

Fot. Ryszard Bartosiak

ulicy Kwidzyńskiej, przy której oprócz budynków mieszkalnych

mieści się również posterunek Policji i bank, pojawiła się kostka brukowa i nowe obrzeża chodnikowe.

- W tym roku wymienimy chodnik po drugiej stronie ulicy Kwidzyńskiej - informuje Piotr Michalski rzecznik prasowy gdańskiego oddziału GDDKiA. - Ten odcinek chodnika ma długość 247 metrów. Przy okazji tej inwestycji powstanie również chodnik przy skrzyżowaniu ulicy Grudziądzkiej z Piastowską o długości 22 metrów. Zakres zaplanowanych robót obejmuje całkowitą wymianę podłoża, ułożenie nowych krawężników i ułożenie kostki brukowej. Łączny koszt przebudowy chodników w Gardei zamknie się kwotą 100 tysięcy złotych. Inwestycja jest całkowicie finansowana ze środków GDDKiA. Przed dwoma miesiącami modernizowany był także 260 metrowy odcinek drogi w Kwidzynie. Do końca tego roku inwestycji drogowych na terenie powiatu kwidzyńskiego już nie przewidujemy - dodaje Piotr Michalski z GDDKiA.

(RB)

### Szanowni Państwo!

**Od 2 września 2013 r. wznowia działalność NZOZ Femina sp. z o.o.  
Jest to efekt rozstrzygnięcia przez POW NFZ dodatkowego konkursu  
do którego przystąpiliśmy.**

Dziękujemy za spontaniczne wsparcie udzielone w trudnych dla nas chwilach. Wyrażone przez nasze pacjentki, wraz z ich rodzinami i przyjaciółmi, liczne głosy sprzeciwu wobec nieprzedłużeniu z nami kontraktu odbieramy jako dowód zaufania i motywację do dalszej pracy.

Chcielibyśmy również podziękować samorządowi lokalnemu za zdecydowane działania podjęte w kierunku zapewnienia opieki ginekologiczno - położniczej mieszkankom Kwidzyna jak i całego Powiatu Kwidzyńskiego.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

**Pracownicy NZOZ Femina sp. z o.o. w Kwidzynie.  
ul. Kołłątaja 3  
tel. 55-261-98-77**



Kwidzynianin kręci film i szuka wsparcia - brakuje 25 tysięcy zł

# Wyrwać się ze schematu

Po Jacku Borcuchu, Marcinie Szuwarowskim i Piotrze Matysiaku, kolejny kwidzynian nakręci swój film fabularny. Już 17 września rozpoczną się zdjęcia do filmu „Okna i samoloty”, który będzie debiutem Łukasza Suchockiego. Reżyser to mieszkaniec Kwidzyna i student III roku wydziału operatorskiego Warszawskiej Szkoły Filmowej. Film zrealizuje natomiast wspólnie ze swoim kolegą z roku, Mateuszem Pastewką.

Scenariusz do filmu powstał na konkurs organizowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej. - Każda szkoła filmowa zgłasza swoje scenariusze, a najlepsze z nich wybierane są do realizacji - mówi Łukasz Suchocki. - Film dofinansowany jest przez szkołę filmową oraz Polski Instytut Sztuki Filmowej, ale są to kwoty zbyt małe, aby pokryć cały budżet filmu. Dlatego poszukujemy sponsorów zewnętrznych, którzy mogliby wesprzeć powstanie tego filmu. Budżet który mamy obecnie to 35 tysięcy złotych, natomiast potrzebujemy 60 tysięcy. Brakuje nam więc 25 tysięcy złotych, aby ze spokojem zacząć zdjęcia. Budżet filmu urosł ze względu na to, że chcemy nakręcić go na porządnym filmowym sprzęcie: kamerach RED lub Arri Alexa. Poza tym udało nam się również obsadzić główne role czołowymi polskimi aktorami. W filmie zagrają bowiem Paweł Wilczak, Dorota Segda, Łukasz Garlicki oraz Olga Bołądź.

## Jak wyrwać się ze schematu

Kwidziński reżyser zdradza, że klimat filmu przypomina nieco „American Beauty”. Bohaterami są dwie pary, które mieszkają naprzeciwko siebie na jednym z osiedli domków jednorodzinnych. Paweł Wilczak z Dorotą Segdą grają starsze małżeństwo z dzieckiem, natomiast naprzeciwko mieszka młodsza para grana przez Łukasza Garlickiego i Olę Bołądź, która w filmie spodziewa się dziecka.

- Wszyscy mieszkają na osiedlu domków jednorodzinnych, które są jakby swoim odbiciem lustrzanym - opowiada Łukasz Suchocki. - Wszystkie są takie same. Nasz główny bohater Marcel (grany przez Pawła Wilczaka) przechodzi kryzys wieku średniego i planuje ucieczkę z domu. Chce uciec od rodziny, zupełnie się odciąć i spełnić

swoje marzenie jakim jest podróżowanie. Pracuje bowiem jako mechanik samolotowy na lotnisku i choć zawsze marzył, aby podróżować, to nigdy nigdzie nie wyjechał. Chce się więc oderwać od rodziny i jedynie co go trzyma w domu, to małe dziecko. Z żoną Gretą (Dorota Segda) tworzą już w zasadzie umowne małżeństwo. Po drugiej stronie mamy natomiast Eryka (Łukasz Garlicki) z Laurą (Olga Bołądź). Eryk mieszka naprzeciwko Marcela, obserwuje go codziennie i widzi, że coś jest nie tak. Powoli też sam zaczyna mieć podobny problem w swoim życiu i czuje się niespełniony. Wprowadził się bowiem do nowego domu, żona jest w ciąży, ale czuje że gdzieś mu to wszystko umyka. Zawsze czekał na to kiedy jego życie się zacznie, a tutaj wpada w utarty schemat: szkoła - rodzina - dom i też chce od tego uciec.

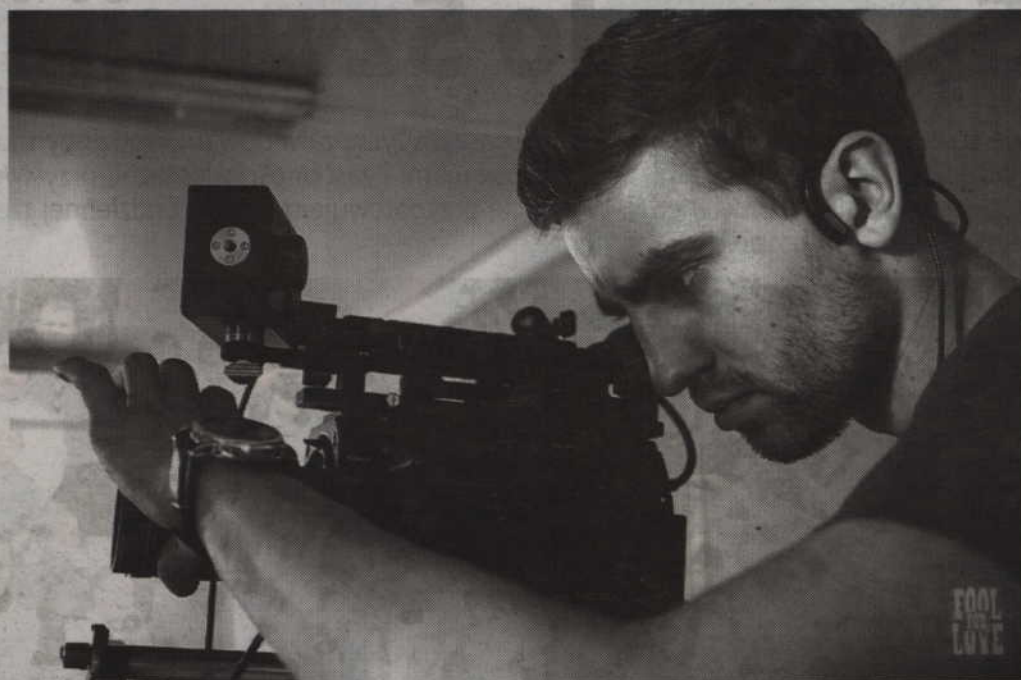
## Odrzucono wszelkie zmiany w scenariuszu

Producentem filmu oraz opiekunem artystycznym Łukasza jest Maciej Ślesicki. Przygotowany scenariusz spodobał mu się tak bardzo, że zabronił wprowadzać do niego jakiegokolwiek zmian.

- Zmieniliśmy kilka rzeczy w scenariuszu, ale usłyszeliśmy, że było to niepotrzebne - mówi Łukasz. - Scenariusz był według Ślesickiego świetny, krótki, zwięzły i na temat. Dla-

## Poszukujemy sponsorów

Film jest tylko częściowo finansowany przez Warszawską Szkołę Filmową oraz Państwowy Instytut Sztuki Filmowej. Niestety aby został zrealizowany w oryginalnej koncepcji scenariusza (wysokiej jakości kamera, znakomita obsada, koszty dojazdu, scenografia, kostiumy, montaż, udźwiękowienie, sprzęt oświetleniowy, paliwo, ekipa na planie, postprodukcja, itp.) jego koszt realizacji wynosi 60 tysięcy złotych. Szkoła i PISF mogą przeznaczyć na ten projekt jedynie 35 tysięcy zł, więc poszukujemy sponsorów zewnętrznych, którzy mogą wesprzeć nasz projekt. W zamian oferujemy umieszczenie logo firmy lub nazwiska na zaproszeniach, plakatach, płytach, napisach końcowych oraz w Internecie. Kontakt: Maja Zupok (kierownik produkcji), tel. 516 735 416 lub majazupok@gmail.com



„Okna i samoloty” będą debiutem fabularnym kwidzynianina Łukasza Suchockiego.

tego odrzucił wszystkie nasze poprawki.

Zdjęcia do filmu ruszają już 17 września i prawie w całości realizowane będą w Warszawie na jednym z osiedli domków jednorodzinnych. Wyjątkiem będzie intro pokazujące pracę Marcela i stanowiące wprowadzenie do filmu, które zrealizowane zostanie na lotnisku w

..... ”  
*„...udało nam się również obsadzić główne role czołowymi polskimi aktorami. W filmie zagrają bowiem Paweł Wilczak, Dorota Segda, Łukasz Garlicki oraz Olga Bołądź.”*

Katowicach. Twórcy filmu chcą ukończyć go jeszcze w grudniu tego roku, aby wypuścić go ze stopką 2013 roku. Dzięki temu będzie mógł być prezentowany na festiwalach zarówno w 2013 jak i 2014 roku.

- Owe 60 tysięcy złotych to całkowity budżet filmu, w tym pieniądze na postprodukcję - mówi reżyser filmu. - Jeśli więc ktoś chciałby nas wesprzeć nawet po za kończeniu zdjęć, w październiku czy listopadzie, to nadal będziemy bardzo wdzięczni. Środki będą bowiem niezbędne na postprodukcję

filmu: kolor korekcję, dźwięk, muzykę, itp.

## W Kwidzynie zabrakło odpowiedniego osiedla

Łukasz ma nadzieję, że kwidzińscy przedsiębiorcy będą chcieli wesprzeć jego projekt tak jak wsparli film zrealizowany przez innego studenta Warszawskiej Szkoły Filmowej: Marcina Szuwarowskiego. Jego „Zaklina” powstała bowiem m.in. dzięki wsparciu samorządu i lokalnych firm.

- Nie ukrywam, że liczę na to samo, choć w odróżnieniu od „Zakliny”, zdjęcia do mojego filmu nie powstaną tutaj tylko w Warszawie - tłumaczy Suchocki. - Początkowo również chciałem nakręcić film w Kwidzynie, jednak nie mogłem tutaj znaleźć odpowiedniego osiedla identycznych domków jednorodzinnych. Udało mi się to natomiast w Warszawie, gdzie jest kilkanaście takich osiedli. Drugą kwestią istotną sprawą była kwestia sprzętu. Marcin Szuwarowski realizował film na własnym sprzęcie, na lustrzankach Canona. My mamy kamery, które są każdym dniu zdjęciowym muszą wrócić do magazynu, aby je dokładnie obejrzeć czy nic im się nie stało. Jeśli uszkodzimy taką kamerę, to nawet owe 60 tysięcy może nam nie wystarczyć.

## Zamiast dwóch filmów powstanie jeden

Film „Okna i samoloty” bę-

dzie krótkometrażowym debiutem fabularnym Łukasza, który odpowiadać będzie za reżyserię. Autorem zdjęć będzie natomiast Mateusz Pastewka, również student III roku wydziału operatorskiego Warszawskiej Szkoły Filmowej.

- Jestem studentem operatorki z aspiracjami reżyserskimi - dodaje Łukasz. - Początkowo próbowałem zdawać do Łodzi na reżyserię, ale w końcu trafiłem na operatorkę do Warszawy, choć wcześniej nie myślałem o studiowaniu na tym kierunku. Tak się jednak złożyło, z czego z perspektywy czasu jestem bardzo zadowolony. Dlatego teraz chcę wyreżyserować film, aby za rok nakręcić swój film dyplomowy już jako operator.

Kwidzynianin podkreśla, że pomyśl na film zrodził się ze wspólnych rozmów z Mateuszem Pastewką na temat przygotowywanych scenariuszy.

- Obaj mieliśmy scenariusze na podobny temat czyli o wyrwaniu się ze schematu utrwalonego w społeczeństwie - mówi kwidziński filmowiec. - Mielismy więc dwie historie o tym samym, choć opowiedziane w nieco inny sposób. Po środku znalazło się natomiast opowiadanie Ewy Drózdzy „Okna i samoloty”, na podstawie którego powstał scenariusz do tego filmu. Stwierdziliśmy więc, że nie warto robić dwóch filmów o tym samym skoro można zrobić jeden, ale doskonały.

(fox)

## Mój świadomy wybór

Szkoła filmowa to był mój świadomy wybór - mówi Łukasz Suchocki. - Gdy zacząłem realizować swoje pierwsze amatorskie filmy już zacząłem myśleć o tym, że chcę robić filmy. Dwukrotnie starałem się dostać na reżyserię do łódzkiej filmówki. Za pierwszym razem nie udało mi się przejść żadnego etapu. Za drugim doszedłem do trzeciego etapu, ale odpadłem niestety w finale. Tuż po tym jak odpadłem zauważyłem na stronie Warszawskiej Szkoły Filmowej konkurs na malowideo. Chodziło o to, aby ożywić obraz. Zrobiłem więc film i wysłałem na konkurs, w którym główną nagrodą było stypendium w WSF. Głównej nagrody niestety nie zdobyłem, ale otrzymałem telefon od rzecznika Macieja Ślesickiego, który powiedział, że Pan Maciej chciałby mnie widzieć w swojej szkole na kierunku operatorskim. Po prostu spodobał mu się mój film, więc trafiłem na kierunek operatorski.

**WOKÓŁ NAS.** Harcerze na wakacjach, czyli hej przygodo!

# Spacer do Szwecji i nocna warta v

Nie sposób przecenić roli, jaką spełnia w naszym życiu zawodowym i rodzinnym udany wypoczynek. I choć spędzamy ten czas różnie - w zgodzie z predyspozycjami, zainteresowaniami i zasobnością kieszeni, przyświeca nam nieodmiennie ten sam cel: odpocząć, zregenerować siły, nabrać energii. W efekcie przygotowujemy się do codziennej rzeczywistości, którą rządzą monotonne obowiązki, napięte terminy i pośpiech.



Wspólne zdjęcie uczestników trzytygodniowego zlotu drużyn ZHP Kwidzyn, który odbył się na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Wrażeniami ze swoich wakacji podzielił się z nami harcerze z Kwidzyna. W świat wartości, które przyświecają także letnim wyjazdom członków Związku Harcerstwa Polskiego z Kwidzyna, wprowadzali ich dorośli już instruktorzy. Wśród nich byli nierzadko ci, którzy musieli przerwać rozpoczętą najczęściej w czasach szkolnych przygodę z harcerstwem z przyczyn zawodowych bądź rodzinnych. Jedną z nich jest Anna Pokrzęptowicz, podharc mistrz 7. Kwidzyńskiej Drużyny Harcerskiej:

**Najważniejsza jest zasada, którą wykorzystuję także jako wychowawca, drużynowy jest zawsze ze swoimi uczniami.**

- W harcerstwie jestem od zawsze, teraz „z odzysku”. Po urodzeniu dzieci zajęłam się ich wychowaniem i wróciłam po 15 latach. Teraz takich osób jest coraz więcej, odchowujemy dzieci i wracamy. Bo to harcerstwo jest w nas, woła nas i przyzywa...

#### Podsumowanie w Konopiskach

Dzięki staraniom właśnie takich osób mogły ziszczyć się marzenia o wakacyjnym wyjeździe wielu harcerzy i harcerek. Każdego roku komendant hufca występuje o dofinansowanie wakacyjnych wyjazdów uczestników ZHP z naszego miasta. Z racji tego, że kwidzyńscy harcerze nierzadko pochodzą z rodzin o niskim statusie materialnym, letni wypoczynek organizowany jest w miejscach usytuowanych jak najbliżej miejsca zamieszkania. Taką sprawdzoną bazą jest od lat Orkusze i Siemiany. Prozaicznie sprawa rozbija się o koszty transportu. Poza tym baza



Podczas obozu zorganizowano turniej rycerski. Jedną z konkurencji polegała na zrywaniu chorągiewek z bibuły.



Żywe tarcze? Dlaczego nie...

jest samowystarczalna: własny sprzęt, namioty, nierzadko sami rodzice wspierają materialnie i kadrowo takie wyjazdy.

W czasie tegorocznych wakacji z możliwości czterodniowego wypoczynku skorzystała grupa najmłodszych. W terminie lipcowym do Orkusza pojechała grupa zuchów z Sadlinek (4 GZ „Mali Podróżnicy”, drużynowa Ewa Niewiadomska), bazę odwiedziły także zuchy z gromady działającej przy SP nr 2 (drużynowa Anna Urbańska). Natomiast 12 GZ „Słoneczne Promyki” (drużynowa hm Dorota Łoś) roczną pracę w tym samym miejscu podsumowały w sierpniu.



Na jarmarku średniowiecznym sprzedawano produkty, które wcześniej własnoręcznie wykonano. Na zdjęciu 5 DH sprzedaje wróżby.

Wyzwaniem tegorocznej akcji wakacyjnej stało się zorganizowanie trzytygodniowego zlotu drużyn ZHP Kwidzyn na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Miejscem, gdzie stały namioty kwidzyńskich harcerzy były Konopiska, miejscowość położona wśród lasów, niedaleko Częstochowy. Tym razem także dzięki determinacji wielu osób udało się pozyskać wsparcie finansowe; kolejny raz nie zawiedli również rodzice, zabezpieczając potrzebne środki: od materiałów opatrunkowych i papierniczych poczynając, na siekierze i pile kończąc.

W Konopiskach harcerskie umiejętności rozwijało 85 uczestników zlotu. Nad bezpieczeństwem obozu czuwali: komendant harcmistrz Grażyna Piwar-Więcek, oboźny-przewodnik Andrzej Szatkowski, drużynowy Maciej Pokrzęptowicz (3 KDH Bona Ventura), podharc mistrz Katarzyna Grabowska (II opiekun 3 KDH Bona Ventura), drużynowa przewodniczka Michalina Więcek (4 KDH „Puszcza”), podharc mistrz Wiesław Szkutnik (5 DH „Knieja”), podharc mistrz Anna Pokrzęptowicz (7 KDH „Nieliczni”), przewodnik Marcin Zachaj (II opiekun 7 KDH „Nieliczni”), przewodniczka Izabela Karpińska (67 KDH „Leśne Skrzaty”).

#### Nie odpoczywają od siebie

Dla całego hufca obóz jest zawsze podsumowaniem rocznej pracy. Od kilku lat wyjeżdżają „wszyscy” (na 35 osób należących do 7. KDH „Nieliczni” w zlocie wzięło udział 32), pracują i bawią się w oparciu o jeden główny plan, dopasowany do każdego środowiska harcerskiego i specyfiki grupy. Harcerze zatem nie odpoczywają od siebie w czasie wakacji - wręcz przeciwnie zobowiązanie są do wzmacniania więzi interpersonalnych i pracy nad sobą w nowym miejscu i w znacznie większej grupie. Uczestnicy obozu w Konopi-

# v towarzystwie rodziny... dzików

skach pochłonięci przydzielonymi zadaniami, wyraźni skupieni na możliwościach zdobywania nowych sprawności za nic mieli niedogodności aury, niewygody czy też nie zawsze udane kuchenne eksperymenty.

Wybór tematu przewodniego zlotu także okazał się trafny - związany z klimatem średniowiecza przydział zadań pozwolił bawić się uczestnikom w kilku podobozach: damy i rycerze w czasach średniowiecznych (3 KDH), wiedźmy, czarownice, alchemicy, czarnoksiężnicy (7 KDH), dwór Kazimierza Wielkiego (4 DH, 5 DH, 67 KDH). Poza „przymusowym” przeniesieniem w czasie ogromne emocje budziły naturalnie harcerskie warty; tym razem w towarzystwie rodziny... dzików.

Nie zabrakło oczywiście wycieczek do pobliskiej Częstochowy, jednodniowej wyprawy do Krakowa, czy też wędrowki po terenie Ojcowskiego Parku Narodowego. Nie te atrakcje jednak oceniane są przez uczestników najwyżej: o zadowoleniu świadczy fakt wyjątkowej atmosfery i wspólnoty zainteresowań. Dla niepowtarzalnych chwil przygotowania zupki chińskiej w czasie warty, młodzi

**No i największe zaskoczenie: stoję na przejściu dla pieszych, samochód nadjeżdża i zaczyna hamować w odległości gdzieś 70 metrów przed przejściem!**

ludzie, którzy coraz częściej nie są w stanie spędzić jednego dnia bez dostępu do internetu byli zdolni cierpliwie czekać na podładowanie telefonu, by wykonać jedno połączenie. To, co w życiu codziennym powszechnie uznawane jest za nieatrakcyjne, czyli wczesna pobudka, zajęcia ruchowe, cykliczne spotkania tematyczne, sprzątanie, utrzymywanie czystości, w towarzystwie równieśniczym zaczyna nabierać smaku. Całości dopełniają tzw. spotkania w kręgu, kiedy to każdy uczestnik ma świadomość tego, że zostanie wysłuchany.

#### Uczymy dając przykład

Anna Pokrzepowicz podkreśla, że harcerstwo ma nadal wiele do zaoferowania właśnie młodym odbiorcom. Na atrakcyjność zaś samych wyjazdów mają wpływ przede wszystkim ludzie, którzy harcerstwa uczą:

- Każdy instruktor pokazuje swoim postępowaniem wartości harcerstwa. Najważniejsza jest zasada, którą wykorzystuję także jako wychowawca, drużynowy jest zawsze ze swoimi uczniami. Na wycieczce zwiadam z nimi, na ognisku wspólnie smażymy



Był czas na zabawę i na zwiedzanie – tu podczas wizyty w Krakowie.



Krakowskie gołębie nakarmione – można wracać do obozowiska. Na zdjęciu Martyna i Julka.

kielbaski. Bo my w harcerstwie uważamy, że najlepiej uczymy dając przykład. I nasze obozy różnią się od kolonii tym, że nasi instruktorzy zawsze są z harcerzami. Nie mamy oddzielnych toalet czy czegoś innego na śniadanie niż nasi harcerze. Poza tym dużo uczymy się od siebie nawzajem. W tym roku choćby na obóz zaprosiliśmy przybocznego i KDH, Igora Lobę. Uczy się w Technikum Leśnym w Tucholi. Nie tylko nam opowiadał o lesie ale pokazywał tropy, ślady zwierząt, chore drzewa, gniazda ptaków. I choć Igor ma dopiero 18 lat, sama dowiedziałam się wielu nowych, interesujących rzeczy – mówi pani podharczmistrz.

Lista wymiennych korzyści płynących z tego wyjazdu jest znacznie dłuższa. Uczestnicy wymieniają przede wszystkim takie umiejętności jak: zaradność, poznanie przyrody, zwyczajów, nabywanie wiedzy na temat odległych często dziedzin z harcerstwem nie mających pozornie związku. Radzenie sobie bez udogodnień, jakie na ogół posiadamy w domu także zajmuje wysoką pozycję w rankingu młodych harcerzy. Najbardziej pociągające jest jednak to, że na takich obozie można doświadczyć tego, czego zazwyczaj nie doświadczamy w codziennej rzeczywistości; zarówno w domu,

jak i w szkole. Okazuje się jednak, że doświadczeni instruktorzy często przełamują stereotyp harcerza planując zajęcia dla młodych odbiorców tak, by znalazł się czas zarówno na traperki jak i ... na szpilki.

- I to nie jest prawda, że my tylko po lesie z nożami biegamy. W tym roku moje harcerki uczyły się tańczyć na obozie: był walc wiedeński, tańce dyskotekowe, a nawet średniowieczny słoma-siano. Bo my robimy wszystko. I coraz więcej osób do harcerstwa przychodzi. Nie przekonujemy nikogo, po prostu pokazujemy, że jesteśmy. I to chyba wystarczy, skoro jest nas coraz więcej - uzupełnia swoją refleksję Anna Pokrzepowicz.

#### Spacerkiem do... Karlskrony

Potwierdzeniem tego, że harcerstwo uczy samodzielności i zaradności są dokonania najmłodszej drużyny, która uformowała się w styczniu bieżącego roku. Jest nią Pierwsza Kwizyńska Drużyna Wędrownicza - prężnie działający zespół młodzieży w wieku od 16 do 20 lat. Grupa spotyka się na zbiorach organizowanych w soboty, a jej członków łączy więzi przyjaźni i wzajemnego zaufania. Od czasu jej powstania wędrownicy odbyli już kilka wypraw, między innymi



A to już zdjęcie z pobytu w Szwecji. Na pieszą wycieczkę i podróż promem do Karlskrony zabrał harcerzy z Kwizyżyna Marcin Zachaj (z prawej). Na zdjęciu z Igorem Lobą.

do Sztumu czy Prabut. Takie wypadki miały przygotować członków drużyny do wędrownego obozu „Kwizyżyna - Karlskrona 2013”. Miłością do Skandynawii zaraził swoich kolegów Marcin Zachaj - doświadczony harcerz przewodnik, który przekonał uczestników do tego przedsięwzięcia. Jak twierdzi uczestnik projektu, Maciej Pokrzepowicz:

- Najbardziej ciekawiła nas wysoka kultura szwedzka, chcieliśmy się przekonać, czy rzeczywiście Szwedzi są tak uprzejmi dla nieznajomych. Poza tym skandynawska przyroda: bujna i idealnie zachowana. Warto dodać, że ilość kilometrów wydawała nam się optymalna.

Termin obozu wyznaczono na ostatni tydzień lipca. Ostatecznie w wyprawie do Szwecji wzięło udział 8 osób wraz z opiekunem. Wędrownicy wyruszyli 23 lipca spod Urzędu Miasta w Kwizyżynie. W założeniu organizatorów uczestnicy obozu mieli do poko-

wania od 25 do 35 km dziennie w tempie około 5km/h. Pierwszego dnia wędrownicy zmagali się ze źle zapakowanymi plecakami, które należało przepakować na postoju w Piekło. Podróżnicy spędzili tam pierwszą noc. Następnymi punktami wyprawy stały się: Tczew (nocleg), Pruszcz Gdański (nocleg), Gdynia (przeprawa promem Stena Line trwająca dziewięć godzin), po dotarciu na ląd w efekcie wędrowki punkt docelowy: Karlskrona.

#### Przygotowania do jesiennego sezonu

Podróżników oczarowała szwedzka przyroda. Zwrócili uwagę na wysoką kulturę mieszkańców Skandynawii, objawiającą się między innymi nienagannymi manierami.

- Gdy człowiek przemierza trasę w 4 dni, którą normalnie, samochodem przejechałby w niespełna dwie godziny zaczyna zauważać jak wielki i piękny jest otaczający nas świat. Zaczynamy doceniać własne ciało, dostrzegając siły drzemące w przyrodzie. No i największe zaskoczenie: stoję na przejściu dla pieszych, samochód nadjeżdża i zaczyna hamować w odległości gdzieś 70 metrów przed przejściem. Przechodzę zdziwiony, a on rusza dopiero, gdy znajduje się jakieś 20 metrów za przejściem. Do tego kierowca macha mi wesoło i uśmiecha się. Wiemy, jak to wygląda w Polsce... - opowiada Maciej Pokrzepowicz.

Po przybyciu do obcego kraju traperzy rozpoczęli jego zwiedzanie. Przez kolejne pięć dni oddawali się wędrowkom po okolicy i kąpielom w morzu. Nie brakowało również czasu na harcerskie zajęcia, podczas których uczestnicy obozu poznawali tajniki wędrownictwa. Podczas pobytu w Szwecji podróżnikom dopisywał doskonały humor. Zawiązały się nowe przyjaźnie, a wszelkie nieporozumienia poszły w niepamięć. Wędrownicy utworzyli zwarty harcerski organizm, który wspierał się w trudnych chwilach i fantastycznie bawił.

Wakacyjne podsumowania dla kwizyżyńskich harcerzy to także pretekst do snucia planów na następne wyjazdy. I choć trwa nadal akcja letnia (pięć osób bierze udział w chorągwanym zlocie zastępowych i przybocznych w Gdyni), gdzie wymieniają się doświadczeniami z innymi funkcyjnymi, to pozostali przygotowują się już do jesiennego sezonu. Zgodnie z zasadą, że jeżeli harcerstwo Cię przyciąga, ty w zamian spłacasz mu swój dług służąc ludziom, Bogu i ojczyźnie. Należy więc spodziewać się ciekawych propozycji kierowanych do mieszkańców naszego miasta. ZHP z Kwizyżyna przewiduje działania, do których jesteśmy już przywiązani, pojawią się także nowe propozycje. Jedno jest pewne - kiedy kończą się tego roczne wakacje, warto pomarzyć już o tych nadchodzących. (kw)

Sławomir „Sybera” Lewalski zdobył trzy medale na World Masters Game w Turynie

# Z wysiłku robiło mi się ciemno przed oczami

Sławomir Lewalski – mieszkaniec Kwidzyna oraz nauczyciel Zespołu Szkół w Ryjewie - zdobył trzy medale Światowych Igrzysk Masters w kajakarstwie. Kajakarz, przez znajomych nazywany Syberią, zdobył brązowy medal w K-1 na 200 metrów, srebro w K-4 na 200 metrów oraz złoto w K-4 na 1000 metrów. – Jestem przeszczęśliwy – stwierdził po starcie. – Marzyłem o jednym medalu, a tymczasem aż trzykrotnie stanąłem na podium.

- Szczerze mówiąc to po przyjeździe do Turynu odjęło mi mowę – opowiada Sławomir Lewalski, który po raz pierwszy wystąpił na Światowych Igrzyskach Masters. – Gdy zobaczyłem liczbę startujących zawodników, ekip, to muszę przyznać, że przerosło to moje oczekiwania. Cieszyłem się jednak z tego startu, bo postawiłem wszystko na jedną kartę i dwa lata swojego życia podporządkowałem przygotowaniom do startu właśnie w tej imprezie.

World Masters Game to największa impreza sportowa na świecie, liczbą startujących zawodników przewyższa nawet Igrzyska Olimpijskie. Cztery lata temu na zawodach masters w Sydney startowało aż 28 tysięcy zawodników. Natomiast w tym roku, podczas startu w Turynie, samych kajakarzy wystartowało ponad tysiąc.

## Cztery starty w Turynie

Kwidzynianin wystartował w czterech startach w kategorii mężczyzn „40+”: K-1 na 200 metrów i 1000 metrów oraz K-4 na 200 metrów i 1000 metrów. Jak przyznał najbardziej zależało mu na dobrym występie w jedynce na 200 metrów.

- W eliminacjach po spokojnym starcie zająłem trzecie miejsce - opowiada. - Wiedziałem na co mnie stać, ale w takich zawodach zawsze szuka się możliwości oszczędzania sił. Każde dodatkowe pociągnięcie wiosłem na maksymalnych obrotach, to niesamowity wydatek energetyczny którego może potem zabraknąć np. w biegu finałowym. Eliminacje pływa się więc mocno, ale zawsze z pewną rezerwą.

W półfinale Syberia musiał już jednak włożyć w swój start nieco więcej sił, bowiem bezpośredni awans do finału uzyskiwało tylko dwóch pierwszych zawodników.

- Płynąłem więc bardzo mocno i dopiero ostatnie 3-4 pociągnięcia wiosłem przed metą wiedziałem, że jestem drugi i mam wywalczony awans – mówi kwidzyński kajakarz. – Mogłem więc nieco zwolnić i dopłynąć do mety na rozpedzonej łódce.

## Walczył do końca

W finale już nie było takiej możliwości, bowiem każdy błąd i każde oszukane pociągnięcie wiosłem mogło odebrać upragniony medal. Co prawda już samo dotarcie do finału było dużym osiągnięciem, ale apetyt zawodnika

rosł w miarę kolejnych startów.

- Do finału wszedłem z czasem, który lokował mnie poza pierwszą trójką – mówi Syberia. – Nie składałem jednak broni, bo człowiek jest tylko człowiekiem, a w kajakach każdy bieg jest inny. Poza tym byłem doskonale przygotowany i chciałem wywalczyć medal na tym dystansie. Podczas startu nie popełniłem żadnego błędu i wysunąłem się na czoło stawki. Płynąłem niczym po stole i wpadając na metę czułem, że sięgnąłem po upragniony medal, choć nie chciałem się przedwcześnie cieszyć.

Kwidzyński zawodnik od trzech lat w zawodach rangi Mistrzostw Świata czy Mistrzostw Europy regularnie plasował się bowiem tuż za podium, na najgorszym dla zawodników czwartym miejscu.

## Decydowały ułamki sekund

- Pomyślałem, że jak tutaj również będę czwarty, to chyba się załamie – wspomina kajakarz. – O wszystkim zadecydował jednak fotofinisz, na wynik którego musieliśmy czekać aż 20 minut. Gdy poszedłem sprawdzić ostateczną klasyfikację i zobaczyłem swoje nazwisko na trzecim miejscu serce prawie wyskoczyło mi z piersi. Uśmiechnąłem się tylko i odszedłem na kilka metrów, gdy nagle przyszło zwołanie czy aby na pewno medal należał do mnie. Wróciłem więc i podszedłem bliżej do tablicy wyników, aby utwierdzić się w tym, że zająłem III miejsce w swoim starcie. Okazało się, że srebrny medal przegrałem o 4 setne sekundy, a z zawodnikiem sklasyfikowanym na IV miejscu wygrałem o 5 setnych sekundy. Różnice na mecie były więc naprawdę minimalne.

Kwidzyński kajakarz podkreśla, że jego sukces w K-1 nie byłby możliwy gdyby nie wsparcie Wojciecha Zielińskiego, właściciela firmy TZW Zieliński. Dzięki sponsorowi Syberia popłynął w zupełnie nowej łódce.

- Moja praca, wysiłek i pot to jedno, ale pływając na mojej starej łódce przez ostatnie 3 lata właśnie tych ułamków sekund zawsze brakowało mi do znalezienia się na podium – mówi Lewalski. – Dzięki pomocy Wojciecha Zielińskiego mogłem wystartować w łódce najwyższej światowej klasy i mój sukces jest również jego zasługą.



Sławomir Lewalski prezentuje trzy medale zdobyte podczas World Masters Game w Turynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

## Srebro w czwórcie na 200 metrów

Choć Sławek był niesamowicie wyczerpany po startach, to wieczorem nie mógł zasnąć wciąż odtwarzając swój bieg w myślach. Pozytywne emocje trzymały go dość długo, tym bardziej że tego samego dnia do zdobytego brązu dołożył również srebro w czwórcie na 200 metrów.

Krażek zdobyła osada w składzie: Marek Głomski, Sławomir Lewalski, Paweł Łakomy, Tomasz Zrajkowski.

- Oddaliśmy pole tylko Włochom, z którymi przegraliśmy o 2 dziesiąte sekundy – mówi Lewalski. – W swoim starcie eliminacyjnym awansowaliśmy do finału z trzecim czasem. W finałowym biegu popłynęliśmy tak jak chcieliśmy, przegrywając jedynie z osadą Białorusi. Byliśmy zatem przeszczęśliwi, bowiem wspólne treningi przyniosły wymierny efekt.

Niestety, podczas startu jeden z członków osady nabawił się urazu pleców. Kontuzja była na tyle poważna, że zawodnikowi towarzyszył ból, który nie pozwalał mu zasnąć.

## Zachowawczy start w K-1

Gdy następnego dnia zawodnik nadal odczuwał uraz w zespole pojawił się więc dylemat, co robić dalej. Po pełnych sukcesach startach na 200 metrów przyszedł bowiem czas na wyścigi na dłuższym dystansie – 1000 metrów. Najpierw odbyła się rywalizacja jedynek, w której ponownie wystartował kwidzynianin.

- Po dobrym starcie awansowałem do finału A i byłem jedynym zawodnikiem, który równocześnie znalazł się w finale na 200 i 1000 metrów – podkreśla „Syberia”. – Ustaliliśmy jednak z chłopakami, że popłynę swój start na maksymalnych obrotach i w trakcie biegu ocenię sytu-

ację na torze. Jeśli płynąć będę w strefie medalowej to powalczę do końca, ale jeśli zajmowałbym dalsze miejsca, to po prostu odpuszczę, szukając w ten sposób sił na start w czekającej nas jeszcze czwórcie.

Po udanym starcie kwidzynianin zajmował IV-V miejsce. Po przepłynięciu połowy dystansu stwierdził, że będzie niezwykle trudno wskoczyć na podium i postanowił uspokoić wioślowanie i oszczędzać siły na kolejny start. Do mety dopłynął na IX miejscu.

- To czy będziesz IV czy IX nie ma znaczenia, bo jesteś już poza strefą medalową – wyjaśnia. - W perspektywie miałem natomiast szansę na medal w K-4, a z uwagi na kontuzję Tomka wolałem oszczędzić nieco sił.

## Polska dominacja w ostatnim biegu

W wyścigu czwórek polska osada wygrała swój wyścig i weszła do finału. Finałowa rozrywka wypadła natomiast niemal doskonale. Polska osada od startu coraz mocniej podkręcała tempo i nikt się nie oszczędzał. Również kontuzjowany Tomasz Zrajkowski, który mimo bólu utrzymywał rytm wiosłowania.

- Z jednej strony mieliśmy Hiszpanów, zaś z drugiej Włochów, ale po dobrym starcie mieliśmy nad nimi ponad łódkę przewagi – mówi S. Lewalski. – Po 150 metrach nie zwolniliśmy tylko pracowaliśmy jeszcze mocniej i gdy do mety zostało około 300 metrów, to z wysiłku robiło mi się ciemno przed oczami. Ból robił się niewyobrazalny, a wartość tętna przechodziła powyżej 190. W takim tempie płynęliśmy niemal do końca, aby na ostatnich 100 metrach jeszcze bardziej przyspieszyć. W efekcie minęliśmy linię mety jako pierwsi, mając nad następną ekipą przewagę około 12 metrów.

Osiągnięty sukces i złoty me-

dal był niesamowitym zwieńczeniem startów kwidzynianina w tych zawodach. Tym bardziej, że start w Turynie był pierwszym udziałem Syberii w zawodach World Masters Game. Po 24 latach treningów i medalach Mistrzostw Polski, Mistrzostw Europy oraz Mistrzostw Świata, kwidzyński kajakarz postanowił zrobić sobie bowiem przerwę. Po latach zaczęło mu jednak czegoś brakować i zaczął pływać. Najpierw trochę dla zabawy, a potem stopniowo odbudowując swoją formę.

## Pomogli w osiągnięciu sukcesu

- Jestem przeszczęśliwy – mówi. – Wystartowałem na wspaniałej imprezie, a rywalizujący zawodnicy sprawili, że wartość tego medalu jest przeogromna i wielce satysfakcjonująca. Wszystko przerosło moje oczekiwania. Marzyłem o jednym medalu, a udało mi się aż trzykrotnie stanąć na podium. Za cztery lata World Masters Game odbywają się w Nowej Zelandii, ale nie wiem czy wystartuję w tych zawodach. Utrzymanie tak wysokiego poziomu sportowego wymaga mnóstwo pracy, wysiłku, czasu, wyrzeczeń i podporządkowaniu całego życia pod kątem Igrzysk. Chciałbym jeszcze raz podziękować Wojciechowi Zielińskiemu, a także mojej rodzinie za wsparcie przed tymi zawodami. Słowa podziękowania należą się również Józefowi Gutowskiemu, wójtowi gminy Ryjewo oraz Sławomirowi Słupczyńskiemu, zastępcy wójta. Dzięki nim 2 lata temu mogłem zakupić ergometr, który pozwolił mi przygotowywać się do startów w okresie zimowym. Chciałbym także podziękować państwu Palczewskim z Brachlewa, gdzie trenuję i przechowuję u nich kajak. Bez nich wszystkich mój sukces, jakim jest zdobycie trzech medali, nie byłby możliwy. (fox)

KWIDZYN. Zapraszamy na pielgrzymkę – 16 km spaceru

# Pątnicy pójdą do Matki Boskiej Piaseckiej

Ojcowie Franciszkanie zapraszają na I Pieszą Pielgrzymkę do sanktuarium Maryjnego Królowej Pomorza i Matki Jedności w Piasecznie. Pielgrzymka odbędzie się w sobotę - 7 września z okazji Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. To właśnie w tym sanktuarium 8 września 1968 r. ówczesny kardynał Karol Wojtyła ukoronował Figurę Matki Boskiej Piaseckiej koronami papieskimi.



Kardynał Karol Wojtyła koronuje figurę Matki Boskiej Piaseckiej.



Studzienka w Piasecznie - miejsce objawień.

## Sanktuarium w Piasecznie

Początki parafii Piaseczno związane są z rycerzami hiszpańskimi z Kalatrawy osadzonymi w okolicy 1220 roku w pobliskiej wsi Tymawa. To właśnie oni w tym miejscu sprawowali opiekę duszpasterską. Następnie w 1305 roku parafię przejęli Krzyżacy, którzy w latach 1347-1348 wybudowali mury kościoła z cegły (obecne prezbiterium) pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Pamiątką z tamtych czasów jest napis staro-germański na zewnątrz kościoła. Tradycyjne przekazy związane z tym miejscem donoszą, że właśnie niedaleko kościoła zatrzymał się na odpoczynek smolnik zmierzający do Gniewa ze swymi wyrobami. Towarzyszył mu sparaliżowany syn (być może miał być poddany badaniom u gniewskich medyków). Prawdopodobną datą tego wydarzenia był rok 1378 lub 1379. W czasie gdy zmęczony trudami podróży ojciec zasnął, syn wpatrywał się w drzewo lipowe. To właśnie na tym drzewie objawiła się „Piękna Pani”, która poleciła, by ugasił pragnienie w źródle, które niespodziewanie wytrysnęło z ziemi. Sparaliżowany chłopiec został cudownie uzdrowiony, a wieść o tym roznieśli się szybko po całym Pomorzu. Obecnie w miejscu cudu znajduje się studzienka, która do dziś tryska uzdrawiającą wodą. Po tych wydarzeniach za sprawą rzeszy przybywających do Piaseczna pątników rozbudowano kościół, który oglądany z lotu ptaka tworzy plan krzyża. Współcześnie w przeważającej części wyposażenie i wystrój wnętrza kościoła jest barokowy, ponieważ pierwotny wystrój spłonął podczas drugiego najazdu szwedzkiego. Do dzisiaj ocalała tylko Figura Matki Bożej Piaseckiej słynąca łaskami

oraz wota dziękczynne od wiernych. Również za sprawą tej figury wielu ludzi doznało niezliczonych łask i doświadczyło cudownych zdarzeń. Wśród wielu innych cudownych zdarzeń jakich świadkiem była piasecka świątynia, warto podać choćby takie fakty jak cudowne wskrzeszenie Anny Konopackiej, uzdrowienie księżnej Krystyny Anny Radziwiłłówny, ocalenie tonącej Zofii Gutowskiej z pobliskiej wsi Gogolewo, uzdrowienie Ewy Spigłowej z Rynkówki i Grzegorza z Dzierżążna. Wspomniane cudowne wydarzenia zapisane zostały w dekrete biskupa Mikołaja Gniewosza z dnia 24 lipca 1649 roku, jako autentyczne. Oznaki doznawanych łask zawsze powodowały wielką wdzięczność Matce Bożej. Dlatego też, do dziś pozostało wiele pamiątek, jako wota w podziękowaniu za otrzymane łaski. Na uwagę zasługuje sklepienie nad trzema nawami kościoła, które jako podziękowanie Matce Bożej za zwycięstwo pod Chocimiem (1673r.), ufundował Jan III Sobieski, naprawiając w ten sposób to, co zniszczył pożar podczas wypraw szwedzkich. Papież Paweł VI w dniu 21 listopada 1967 roku wpisał sanktuarium Piaseckie do Ogólnokościelnego Spisu Miejsć Łaskami Słynących. Chlubą tego miejsca jest także wydarzenie z 1968 roku, gdzie w dniu 8 września metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła ukoronował koronami papieskimi Figurę Matki Jedności łaskami słynącą. Na tę uroczystość przybyło 70 tysięcy osób z Polski i zagranicą.

(źródło: folder promocyjny „Sanktuarium Maryjne Królowej Pomorza i Matki Jedności” oraz [www.sanktuarium-piaseczno.pl](http://www.sanktuarium-piaseczno.pl))  
Maciej Manowski

Jak podaje organizator o. Janusz Jedryszek, będzie to dobra okazja do wzmocnienia zarówno duchowego jak i fizycznego. Trasa pielgrzymki to 16 kilometrów pieszego spaceru przez malownicze tereny w okolicy rzeki Wisły – przeprawa przez nowy most. Powrót planowany jest autokarem lub samochodami prywatnymi (szczegóły w programie pielgrzymki).

Ojcowie franciszkanie zapraszają zwłaszcza młodzież i dzieci ze swoimi rodzicami oraz księży z parafianami, a także wszystkie osoby uprawiające na co dzień „Nordic Walking”. (fx)

## Program pielgrzymki do Piaseczna

9:00 – wyjście z kościoła Świętej Trójcy  
15:00 – powitanie pielgrzymów w Sanktuarium w Piasecznie  
16:00 – okazja do spowiedzi i osobistej modlitwy  
17:00 – Msza św. przed cudowną figurą Królowej Pomorza i Matki Jedności  
18:30 – powrót autokarem lub prywatnymi samochodami do Kwidzyna  
kontakt organizacyjny: o. Janusz Jedryszek, tel. (55) 279 38 10

## SŁOWO NA NIEDZIELE

# O ile wielki jesteś, o tyle się unizaj, a znajdziesz łaskę u Pana

Stare przysłowie mówi, iż praca uszlachetnia, zwłaszcza ta wykonywana rzetelnie i z pokorą. Ile to już razy praca ludzka nie przynosiła żądanych owoców, bądź efekty pracy wywoływały więcej szkód niż pożytku. Widzimy ludzi, którzy mimo małych nakładów pracy a czasem wręcz zerowego wysiłku osiągają ogromne sukcesy, jednak pamiętajmy, że im szybciej i wyżej dojdziemy, tym szybciej i boleśniej możemy odczuć upadek. Liturgia słowa w najbliższą niedzielę niech będzie przestroga dla wyniosłych.

W pierwszym czytaniu z Księgi Syracydasa (Syr 3, 17-18. 20. 28-29), uznawanych za jedną z tzw. Ksiąg Mądrościowych Starego Testamentu, autor w sposób bardzo spokojny, z ojcowską czułością prosi o pokorne wykonywanie obowiązków. Bóg ceni ludzi pokornych, potrafiących unizić się, być gotowym na przyjęcie nauki. Pycha jest, zdaniem autora, złem i zapuszcza głęboko swoje korzenie. Rozumny, a więc mądry, jest ten, kto nie tylko potrafi słuchać, ale również wyciągnąć cenną lekcję z usłyszanej nauki.

W drugim czytaniu z Listu do Hebrajczyków (Hbr 12, 18-19. 22-24a) autor mówi o dwóch Przymierzach, Starym związanym

ze znakami Starego Testamentu oraz Nowym, którego pośrednikiem jest sam Chrystus. Każdy, kto uważa się za Chrześcijanina powinien pamiętać, że to właśnie Kościół Chrystusowy jest „niebieskim Jeruzalem”, miejscem, gdzie spotkać można samego Boga i wszystkich zbawionych. Nie ma innej drogi do Boga niż przez bramę Chrystusowego Kościoła. Czy niewierzący w Chrystusa też mogą należeć do Niego? Nauka Magisterium Kościoła mówi, że zbawiony może być nawet niewierzący, jeśli za życia świadomie bądź nieświadomie swymi czynami dążył do Boga, postępując sprawiedliwie. Czymże na potępienie mieliby zasłużyć ludzie, którzy nie z wla-

snej winy nigdy nie poznali nauki Chrystusa, ale żyli pokornie i dobrymi czynami mogliby zasłużyć na miejsce wśród Jego uczniów? Stwórca kocha każdego z nas, zwłaszcza niewierzących, bo oni szczególnie potrzebują Jego Miłości i Miłosierdzia.

Czasami ludzie uważający się za wierzących swoją postawą pokazują zupełnie co innego. Przykładem tego jest zdarzenie opisane we fragmencie Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 14, 1. 7-14), kiedy Jezus przebywał w domu faryzeusza. Reprezentanci grupy faryzejskiej mieli legitymować się znajomością Pisma Świętego, a więc wszelka nauka pochodząca od Boga nie powinna być im obca,

a już szczególnie dobrze powinni znać interpretację tekstów, które przecież studiowali przez lata. Czas tej historii również nie jest przypadkowy, ponieważ przypada ona w Szabat, a więc szczególnie dzień, podczas którego wrażliwość na naukę Boga winna być jeszcze większa. Przy stole panuje nerwowa atmosfera, każdy chce siedzieć jak najbliższe gospodarza, gdyż im wyższe miejsce, tym wyższy status społeczny. Jezus, chcąc pouczyć zebranych, przytacza przypowieść o uczcie, na której osoby siadające wysoko są publicznie przesadzane na niższe miejsca, co mogło oznaczać wręcz poniżenie przed innymi gośćmi, natomiast osoby prowadzone przez samego gospodarza

na wyższe miejsca doświadczały wielkiego zaszczytu. W czasach Jezusa zaproszenie na ucztę wiązało się z odwzajemnieniem zaproszenia, więc chętnie widzianymi gośćmi byli ludzie majątni, aby mogli w ramach wdzięczności zaprosić na jeszcze dostojniejszą ucztę. Tymczasem szczęście ma dać zaproszenie ludzi biednych, którzy nie mogą się niczym odwzajemnić, jak tylko modlitwą. Nie szukajmy zapłaty za uczynki, tu, na ziemi, gdyż w Niebie będzie zapłata jeszcze większa, dająca szczęście wieczne. Bóg wynagrodzi nam wszelkie dobre uczynki, a dzięki pokorze na ziemi, Bóg da nam osiągnąć wysokość Niebieskiego życia wiecznego.

Sebastian Olszewski

## Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony (Łk 14, 1. 7-14)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca; by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejscu”; i musiałbyś ze wstydem

zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiedniaków. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: Gdy wydajesz obiad

albo wieszczę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym sobie cię odwzajemnić; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych.

PIŁKA NOŻNA. V liga – Pogoń Prabuty przegrywa na własnym boisku

# Wisłą górą w derbach powiatu



To z pewnością jedna z wielkich niespodzianek IV kolejki ligi okręgowej. Grająca na własnym boisku Pogoń Prabuty przegrała z Wisłą Korzeniewo 3:0. Dwie bramki dla wiślaków zdobył Tomasz Wyrzykowski, a jedno trafienie dołożył Dariusz Szczuka.

Przed meczem wydawało się, że to Pogoń będzie faworytem tego spotkania. Wiślacy w trzech pierwszych meczach nie zdobyli bowiem nawet punktu i wydawało się, że niezmiernie trudno będzie je również zdobyć w Prabutach. Okazało się jednak, że drużyna prowadzona przez trenera Marka Świokłę ma patent na Pogoń.

## Dwie bramki w pierwszej połowie

Już pierwsza odsłona tego spotkania pokazała, że to wiślacy będą stroną dominującą w tym spotkaniu. Goście mieli więcej z gry oraz stwarzali coraz większe zagrożenie pod bramką Kennetha Njinmy. Pierwsza bramka dla Wisły padła po prostopadłym zagranium Mateusza Dąbrowskiego do Tomasza Wyrzykowskiego. Napastnik Korzeniewa przyjął piłkę, minął bramkarza i uderzył do pustej bramki Pogoni. Na 2:0 dla gości podwyższył Dariusz Szczuka, który wykorzystał dobre zagranie Wojciecha Dąbrowskiego i przelobował wychodzącego z bramki Njinmę. Do przerwy więcej goli już nie padło, choć bliski szczęścia był również Przemysław Grycman, jednak po jego uderzeniu piłka trafiła w słupek.

## Pech Grycmana

Po zmianie stron bliski zdobycia bramki byli prabucianie, ale po Szarmka zdołał uchronić swój zespół przed stratą bramki. Po chwili jednak na boisku ponownie przeważali goście, którzy ponownie coraz częściej stwarzali zagrożenie pod bramką Pogoni. W 80 minucie goście po raz trzeci pokonali bramka-

rza Wisły, a skutecznym strzałem ponownie popisał się Tomasz Wyrzykowski.

Pięć minut później podopieczni trenera Marka Świokłę mogli prowadzić już 0:4, jednak rzutu karnego po faulu na Grycmanie nie wykorzystał sam uszkodzony.

## Wynik mógł być jeszcze wyższy

Liczyłem na zwycięstwo w tym meczu i odbicie się od dna ligowej tabeli – stwierdził Marek Świokło, trener Wisły Korzeniewo. – Byliśmy bowiem na ostatnim miejscu i potrzebowaliśmy punktów. Liczę też na to, że zdobędziemy je w czterech kolejnych meczach i w końcu wygrzebiemy się z dołka w jakim się znaleźliśmy. Zaczęliśmy bowiem ligę od falstartu i trzech porażek, choć wcale nie graliśmy tak źle jak wyglądałoby to po wynikach. Mieliśmy jednak bardzo trudnych przeciwników, choć może mecz z Subkowami mogliśmy rozegrać nieco lepiej. W Prabutach mieliśmy od początku wyraźną przewagę na boisku, częściej posiadaliśmy piłkę, mieliśmy więcej sytuacji bramkowych i uzyskany wynik mógł być nieco lepszy. Sam Przemek Grycman w pierwszej połowie trafił w słupek, a po przerwie zrobił karnego i go nie trafił. Trafił też w poprzeczkę,



Dwie bramki w tym spotkaniu zdobył Tomasz Wyrzykowski (po prawej).

Fot. Mirosław Wiśniewski

więc były szanse na zdobycie kolejnych bramek i podwyższenie rezultatu.

## Zasłużyliśmy na bramkę

Niezadowolony z gry swoich podopiecznych był trener gospodarzy. Prabucianie nastawili się bowiem na grę z kontry, ale nie wiele wyszło z ich starań.

–Wynik może do końca nie odzwierciedla tego co działo się na boisku, bo mieliśmy swoje sytuacje i zasłużyliśmy na bramkę – mówi Krzysztof Furmański, trener Pogoni Pra-

buty. –Gdy ma się jednak jedynastu piłkarzy gotowych do gry to trudno jest cokolwiek zrobić. Niestety brakuje nam ludzi do gry i cały czas gramy w innym składzie. Czekamy jeszcze na

dwójkę podstawowych graczy z ubiegłego sezonu, która ma dołączyć do naszego zespołu. Czas jednak upływa, a czekają nas kolejne trudne mecze.

(fox)

## Tabela V ligi

1. KP Starogard Gdański	4	12	4	0	0	15-6
2. Radunia Stężyca	4	10	3	1	0	11-3
3. Centrum Pelplin	4	9	3	0	1	12-5
4. Orzeł Subkowy	4	9	3	0	1	13-7
5. Sokół Zblewo	4	7	2	1	1	11-3
6. Chojniczanka II Chojnice	4	7	2	1	1	13-8
7. Błękitni Stare Pole	4	7	2	1	1	7-6
8. Borowiak Czersk	4	7	2	1	1	7-7
9. Rodło Kwidzyn	4	7	2	1	1	6-6
10. Wda Lipusz	4	4	1	1	2	5-10
11. Kornowcy Szarża Krojanty	4	4	1	1	2	4-10
12. Pogoń Prabuty	4	3	1	0	3	9-12
13. Wisła Korzeniewo	4	3	1	0	3	5-12
14. Relax Ryjewo	4	1	0	1	3	2-8
15. Grom Nowy Staw	4	1	0	1	3	2-8
16. Delta Miłoradz	4	0	0	0	4	3-141

## Wyniki 4 kolejki:

Pogoń Prabuty - Wisła Korzeniewo 0:3, Grom Nowy Staw - KP Starogard Gdański 0:1, Delta Miłoradz - Orzeł Subkowy 1:3, Chojniczanka II Chojnice - Błękitni Stare Pole 5:1, Relax Ryjewo - Radunia Stężyca 0:2, Sokół Zblewo - Centrum Pelplin 0:1, Szarża Krojanty - Rodło Kwidzyn 2:0, Wda Lipusz - Borowiak Czersk 1:2.

## Pogoń Prabuty – Wisła Korzeniewo 3:0 (2:0)

Bramki: Wyrzykowski 2, Szczuka

Pogoń: Njinma – Chuderski, Kowalski, Wojtaś, Szrudanowski (72' Woźniak), Waszewicz (60' Szpociński), Śmietański, Jaworski, Krajewski, Kaczorowski (46' Podlasek), Wadawski.

Wisła: Szarmka – Dębicki, Skonieczny (85' Balmas), Gretkowski, Dąbrowski R. (72' Graczkowski), Grycman, Dąbrowski M. (88' Messanio), Dąbrowski W., Mogielnicki, Szczuka (60' Zalewski), Wyrzykowski.

PIŁKA NOŻNA. V liga – Kwidzyn i Ryjewo przegrywają swoje spotkania

# Porażki Rodła i Relaksu



Po trzech dobrych spotkaniach kwidzińskie Rodło doznało pierwszej ligowej porażki.

Zaskoczeniem jest jednak fakt, że spadkowiec z IV ligi przegrał na... boisku beniaminka ligi okręgowej. Dwie bramki dla gospodarzy jeszcze w pierwszej połowie zdobyli bowiem Kamil Cybulski oraz Szymon Jędrzejewski.

Kwidzynianie słabo prezentowali się przede wszystkim w pierwszej połowie meczu tracąc bramki w 1 i 10 minucie spotkania. Po przerwie niebiesko-żół-

to-czarni grali już na swoim poziomie, ale nie potrafili pokonać bramkarza gospodarzy.

Swoją mecz na własnym boisku przegrali także piłkarze Relax-

u Ryjewo, którzy po słabej grze ulegli Raduni Stężyca 0:2. Pierwszą bramkę dla zespołu gości w 58 minucie zdobył Krzysztof Cichosz, natomiast wynik usta-

lił skutecznym strzałem Daniel Groth w 86 minucie tego spotkania.

(fox)

## Relax Ryjewo - Radunia Stężyca 0:2 (0:0)

Bramki: Cichosz, Groth

Relax: Bartz - Misiak, Bieniek, Guba (78' Cywiński), Citowicz, Zamerski, Pajdzik, Iwański (57' Nikodem), Martyka, Staniaszek (87' Dudziński), Siwiec.

## Szarża Krojanty - Rodło Kwidzyn 2:0 (2:0)

Bramki: Cybulski, Jędrzejewski

Rodło: Żuk - Sawiński (60' Masny), Szpakowski (60' Jędrzejewski), Maluchnik, Szaflik, Temitayo, Juchniewicz (46' Strzelecki), Gretkowski (80' Sontowski), Obiała, Lewandowski, Tortop.

Mistrzostwa Polski w aquathlonie oraz Herbalife Triathlon Gdynia

# Pierwszy medal Julii

Julia Goc z Kwidzyńskiego Towarzystwa Sportowego „Ironman” zajęła II miejsce w Mistrzostwach Polski junierek młodszych w aquathlonie. Zdobyte srebro jest pierwszym medalem kwidzynianki wywalczonym na zawodach Mistrzostw Polski. Zawody w tej nowej dyscyplinie łączącej w sobie pływanie i bieganie odbyły się w Gdyni.

Zawodnicy startujący w kategoriach juniorskich mieli do przepłynięcia 400 metrów w Morzu Bałtyckim, po czym bezpośrednio musieli przebiec 2 km po promenadzie. W kategorii junierek młodszych Julia Goc była druga, zdobywając tym samym swój pierwszy medal Mistrzostw Polski. Jest to również pierwszy sezon ścigania się Julii w triathlonie i aquathlonie, bowiem wcześniej trenowała pływanie.

## Solidne przepracowany sezon

-Sezon ten przepracowała bardzo solidnie – mówi Marta Goc-Kozakiewicz z KTS „Ironman”. - Okres przygotowawczy poświęcony był na wdrożeniu do dyscypliny, przystosowanie organizmu do wysiłków wytrzymałościowych, a także doskona-



Michał Siejakowski ukończył zawody Herbalife Triathlon Gdynia na VII miejscu.

Fot. archiwum klubu

lenie umiejętności jazdy na rowerze szosowym. W okresie wakacyjnym Julia spędziła ponad 5 tygodni na zgrupowaniach w Elku i Szklarskiej Porębie w ramach współpracy z Ośrodkiem Szkolenia Sportowego

Młodzieży w Rumii, a także startowała w zawodach triathlonowych.

## Dobry wynik Michała Siejakowskiego

Dzień po Mistrzostwach Polski



Julia Goc zajęła II miejsce wśród junierek młodszych w Mistrzostwach Polski w aquathlonie.

Fot. archiwum klubu

w aquathlonie odbyła się natomiast największa impreza triathlonowa w Polsce – Herbalife Triathlon Gdynia. W zawodach wzięła udział rekordowa ilość zawodników, bowiem rywalizację ukończyło aż 990 osób. Kwidzyński klub na tych zawodach (1,9 km pływania, 90 km jazdy na rowerze i 21 km biegu) reprezentowało czterech zawodników. Bardzo dobry start zaliczył Michał Siejakowski, który zajął VII miejsce i był

trzecim Polakiem na mecie z czasem 4 godz. 16 min. Pozostali zawodnicy KTS „Ironman” zajęli dalsze miejsca: Henryk Zieliński - III miejsce kategoria wiekowa M60 (535 open), czas 5:49, Daniel Kozłowski - VIII miejsce kat. wiekowa M35 (55) 4:50; Zbigniew Wicik 25 miejsce kat. wiekowa M35 (114) 5:01 oraz Sławomir Kapica 84 miejsce kat. wiekowa M40 (575) 5:53.

(fox)

Rekreacja. Podsumowanie wakacyjnych rozgrywek KCSiR

## Prawie 300 uczestników sportowych zmaganiań

### Wakacyjne Turnieje

#### Turnieje szóstek piłkarskich

##### I turniej - startowały 2 drużyny

1.Olimpic Kwidzyn (Karol Cichy Łukasz Janik, Łukasz Małkowski, Jędrzej Wojciechowski, Miłosz Piń, Dylan Ostrzyżek, Marcin Kortas) 2.Murzynki

##### II turniej - startowały 3 drużyny

1.Biali i Czarni (Paweł Strzelecki, Rafał Sowa, Michał Koralewski, Patryk Pancerz, Mateusz Korczalski, Dawid Torop) 2.Esy Florezy 3.Olimpic Kwidzyn

##### III turniej - startowały 2 drużyny

1.The Reds (Łukasz Janik, Patryk Maj, Paweł Stefanik, Karol Hyla, Łukasz Małkowski, Dylan Ostrzyżek) 2.Olimpic Kwidzyn

#### Turnieje siatkówki plażowej

##### I turniej - startowały 3 drużyny

1.Kaczki (Jacek Talat Wojciech Cerkownik) 2.Marcini (Marcin Borzymowski, Marcin Górski) 3.Konie (Dawid Kania, Adrian Zieliński)

##### II turniej - nie odbył się ze względu na padający deszcz

#### Turnieje w bocce

##### I turniej - startowało 12 osób

1.Łukasz Kurzeja 2.Grzegorz Wojciechowski 3.Jerzy Michalski

##### II turniej - startowało 5 osób

1.Łukasz Kurzeja 2.Radosław Jancek 3.Władysław Borucki

#### Turnieje w minigolfa

##### I turniej - startowało 6 osób

1.Marek Sroka 2.Łukasz Bieliński 3.Sławomir Koralewski

##### II turniej - startowało 6 osób

1.Marek Sroka 2.Radosław Warmiński 3.Marek Żeleźniak

#### Wakacyjne turnieje dla dzieci i młodzieży

##### Gry i zabawy rekreacyjne

##### szkoły podstawowe - 11 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Kacper Golba 3.Anita Rusek

##### gimnazja - 3 osoby

1.Patryk Smażyński 2.Dawid Jasiński 3.Dorisa Jasińska

#### Indywidualny turniej w boules do celu

##### szkoły podstawowe - 17 osób

1.Karol Golba 2.Kacper Golba 3.Dominik Kalinowski

##### gimnazja - 4 osoby

1.Dawid Jasiński 2.Bartosz Rudnicki 3.Dorisa Jasińska

#### Indywidualny turniej w rzucie podkową

##### szkoły podstawowe - 16 osób

1.Oskar Karasiewicz 2.Dominik Kalinowski 3.Natalia Jasińska

##### gimnazja - 6 osób

1.Karol Golba 2.Wojciech Dyczkowski 3.Dawid Jasiński

#### Indywidualny turniej w bocce

##### szkoły podstawowe - 14 osób

1.Natalia Jasińska 2.Marcin John 3.Do-

##### minik Kalinowski

##### gimnazja - 5 osób

1.Bartosz Rudnicki 2.Karol Golba 3.Wojciech Dyczkowski

#### Wielobój lekkoatletyczny

##### szkoły podstawowe - 21 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Michał Wojtyśiak 3.Dawid Kłosiński

##### gimnazja - 7 osób

1.Wojciech Dyczkowski 2.Karol Golba 3.Dawid Jasiński

#### Indywidualny turniej w minigolfa

##### szkoły podstawowe - 17 osób

1.Bartłomiej Żbikowski 2.Dominik Kalinowski 3.Wiktoria Kłosińska

##### gimnazja - 5 osób

1.Bartosz Rudnicki 2.Wojciech Dyczkowski 3.Dawid Jasiński

#### Indywidualny turniej gry w kapsle

##### szkoły podstawowe - 14 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Kacper Golba 3.Oskar Karasiewicz

##### gimnazja - 4 osoby

1.Dawid Jasiński 2.Bartosz Rudnicki 3.Dorisa Jasińska

#### Indywidualny turniej w krokiecie

##### szkoły podstawowe - 17 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Oskar Karasiewicz 3.Michał Wojtyśiak

##### gimnazja - 5 osób

1.Dawid Jasiński 2.Dorisa Jasińska 3.Bartosz Rudnicki

#### Indywidualny wielobój piłkarski

##### szkoły podstawowe - 12 osób

##### 1.Dominik Kalinowski 2.Wiktoria Kłosińska 3.Kacper Golba

##### gimnazja - 5 osób

1.Karol Golba 2.Maciej Wiśniewski 3.Dawid Jasiński

#### Indywidualny turniej w tipp-kick

##### szkoły podstawowe - 16 osób

1.Dawid Kłosiński 2.Filip Stefanik 3.Filip Bartoszewicz

##### gimnazja - 6 osób

1.Karol Golba 2.Wojciech Dyczkowski 3.Dawid Jasiński

#### Indywidualny turniej w boules

##### szkoły podstawowe - 16 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Bartłomiej Żbikowski 3.Filip Jasiński

##### gimnazja - 4 osoby

1.Dawid Jasiński 2.Dorisa Jasińska 3.Bartosz Rudnicki

#### Indywidualne turnieje w tenisa stołowego „Mistrz betonowego stołu”

##### szkoły podstawowe - 15 osób

1.Wiktoria Kłosińska 2.Oskar Karasiewicz 3.Weronika Jahn

##### gimnazja - 6 osób

1.Wojciech Dyczkowski 2.Dawid Jasiński 3.Karol Golba

#### Indywidualny turniej w darta

##### szkoły podstawowe - 11 osób

1.Dominik Kalinowski 2.Kacper Golba 3.Natalia Jasińska

##### gimnazja - 6 osób

1.Bartosz Rudnicki 2.Dawid Jasiński 3.Dominik Dzik



Sierpniowy turniej minigolfa wygrał Marek Sroka, wyprzedzając Radosława Warmińskiego i Marka Żeleźniaka.

Prawie 300 uczestników sportowych zmaganiań

80 osób wzięło udział w tegorocznych wakacyjnych turniejach zorganizowanych przez Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji. Najwięcej osób tradycyjnie pojawiło się na rozgrywkach piłkarskich, choć jeśli spojrzymy na ilość uczestników sportowych zmaganiań to najpopularniejsze w tym roku były rozgrywki bocce. W przypadku wakacyjnych turniejów adresowanych do dzieci i młodzieży odzew był o wiele większy, bowiem we wszystkich przygotowanych turniejach wzięło udział aż 269 uczestników.

(fox)

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski, REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 272-07-66, Małgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl  
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1; PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 – czynna w dni robocze w godzinach 700 – 1700. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

**PIŁKA RĘCZNA.** Kolejny etap przygotowań do nowego sezonu Superligi

# MMTS pewnie wygrywa w malborskim turnieju

Zawodnicy MMTS Kwidzyn przygotowujący się do nowego sezonu PGNiG Superligi Mężczyzn zwyciężyli w I międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn w Malborku. W finale czerwono-czarni pokonali Gaz-System Pogoń Szczecin 30:23. Warto również dodać, że Maciej Mroczkowski zdobył także nagrodę indywidualną dla najlepszego zawodnika turnieju.

W malborskim turnieju rozgrywanym o puchar Prezesa Zarządu Krajowej Spółki Cukrowej w Toruniu uczestniczyło sześć drużyn. Organizatorzy podzielili uczestników na dwie grupy eliminacyjne, a MMTS Kwidzyn trafił do grupy B. Kwidzynianie w pierwszym swoim spotkaniu zmierzyli się z CMC VIRET Zawiercie. Podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego zwyciężyli rywali 35:33, a najsilniejszymi graczami kwidzyńskiego zespołu byli Antoni Łangowski i Michał Daszek (po 6 bramek). W drugim meczu grupowym doszło natomiast do pojedynku z Pomezanią Malbork. W zespole z Malborka gra



W finałowym pojedynku MMTS pokonał Gaz-System Pogoń Szczecin 30:23.

Fot. Mirosław Wiśniewski

bowe starcie. MMTS jednak i tym razem nie miał problemów z pokonaniem rywali, choć do przerwy przegrywał różnicą 4 bramek. Spotkanie zakończyło się jednak wygraną 35:30, a po 6 bramek zdobyli tym razem skrzydłowi: Grzegorz Szczepański i Adrian Nogowski.

Po dwóch zwycięstwach i zajęciu pierwszego miejsca w gru-

pie B czerwono-czarni zmierzyli się w finale turnieju z triumfatorami grupy A: Gaz-System Pogonią Szczecin. Po bardzo dobrej grze kwidzyńskiego zespołu spotkanie zakończyło się pewną wygraną MMTS 30:23 i to czerwono-czarni zdobyli puchar toruńskiej spółki.

(fox)

## Wyniki grupy B:

MMTS Kwidzyn – CMC VIRET Zawiercie 35:33 (17:16)

MMTS: Szczecina, Kiepułski – Jędrzejewski, Genda, Zadura 4, Klinger 4, Mroczkowski 2, Peret, Sadowski 2, Szczepański 2, Rosiak 1, Nogowski 1, Górski, Seroka 3, Łangowski 6, Daszek 6.

VIRET: Żołnierczyk, Kot – Kapral, Zagala I., Zagala S. 5, Kijowski 3, Szymański, Pakuński 8, Kapa 3, Komalski 5; Biernacki 4, Kruk, Kowalski 3, Makaruk 2.

Polski Cukier Pomezania Malbork – CMC VIRET Zawiercie 35:35 (16:17)

Pomezania: Sibiga, Goszczycki – Cielątkowski 4, Kawczyński, Bujnowski, Hanis 1, Suwisz 11, Cieślak 2, Piórkowski 1, Miedziński 4, Derdzikowski 4, Boneczko 3.

MMTS: Szczecina, Kiepułski – Jędrzejewski, Genda 2, Zadura 5, Klinger 4, Mroczkowski 1, Peret 1, Sadowski 2, Szczepański 6, Rosiak, Nogowski 6, Górski 1, Seroka 5, Łangowski 1, Daszek 1.

### Tabela grupy B:

1.MMTS Kwidzyn	2	4	70-63
2.CMC VIRET Zawiercie	2	1	68-70
3.Polski Cukier Pomezania Malbork	2	1	65-71

## Wyniki spotkań finałowych:

### Mecz o miejsca V-VI

Warmia Olsztyn – Polski Cukier Pomezania Malbork 29:24 (16:10)

### Mecz o miejsca III-IV

Olimpus-85 Kiszyniów – CMC VIRET Zawiercie 35:36 (14:19)

### Mecz o miejsca I-II

Gaz-System Pogoń Szczecin – MMTS Kwidzyn 23:30 (10:14)

Pogoń: Majkowski, Stojković, Andreev – Bruna 2, Biały, Wardziński 1, Shilovich 2, Kasić 1, Krupa 1, Jedziński, Smuniewski, Markocić 3, Konitz 5, Zaremba 5, Kliszczak, Zydrón 3, Walczak.

MMTS: Szczecina, Kiepułski – Jędrzejewski 1, Genda 4, Zadura 2, Klinger 4, Mroczkowski 1, Peret 2, Sadowski 2, Szczepański 1, Rosiak, Nogowski 3, Górski 1, Seroka 4, Łangowski 2, Daszek 3.

jednak tak wielu byłych graczy kwidzyńskiego klubu, że pojedynek ten wyglądał niczym der-

## Klasyfikacja końcowa turnieju:

- 1.MMTS Kwidzyn
- 2.Gaz-System Pogoń Szczecin
- 3.CMC VIRET Zawiercie
- 4.Olimpus-85 Kiszyniów
- 5.Warmia Olsztyn
- 6.Polski Cukier Pomezania Malbork

**PIŁKA NOŻNA.** Puchar Polski bez Rodła i Pogoni

# Faworycy odpadają z gry

Piłkarze Rodła Kwidzyn oraz Pogoni Prabuty odpadli z walki w piłkarskim Pucharze Polski. W spotkaniach pierwszej rundy tych rozgrywek kwidzynianie przegrali po dogrywce ze Spójnią Sadlinki 2:1, natomiast prabucianie wysoko przegrali z oldboyami Rodła Kwidzyn 8:0. Pewne zwycięstwa na swoim koncie zanotowali natomiast gracze Relaksu Ryjewo i Wisły Korzeniewo.

W drugiej rundzie rozgrywek, którą zaplanowano na środę - 28 sierpnia, dojdzie do jednego pojedynku derbowego. Spójnia Sadlinki podejmować będzie na swym boisku Relaks Ryjewo. Rodło II Kwidzyn zagra natomiast

z Błękitnymi Stare Pole, Delta Miloradz z Czarnymi Przemysław, a piłkarzy z Korzeniewa czeka wyjazd do Nowego Stawu. Wszystkie mecze rozpoczną się o godzinie 17.00.

(fox)

## Wyniki I rundy PP:

Rodło Trzciano - Relax Ryjewo	3: 7
Bałk Sztutowo - Czarni Przemysław	1: 6
Lisovia Lisewo - Delta Miloradz	0:13
Balaton Klasztorok - Wisła Korzeniewo	3:13
Rodło II Kwidzyn - Pogoń Prabuty	8: 0
Morze Stegna - Błękitni Stare Pole	1: 2
Spójnia Sadlinki - Rodło Kwidzyn	2: 1
Grom Nowy Staw	- pauza

**PIŁKA RĘCZNA.** PGNiG Superliga Mężczyzn

# Zamów karnet na nowy sezon

Miejsko-Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe w Kwidzynie informuje, że nadal nabywać można karnety na rozgrywki PGNiG Superligi Mężczyzn w sezonie 2013/2014. Cena karnetu uprawniającego do wejścia na wszystkie mecze ligowe, pucharowe i turnieje wynosi 250 zł.

Karnety nabywać można wyłącznie w Kawiarni Sportowej (w godz. 11.00 – 19.00) znajdującej się na piętrze Kompleksu Sportowo-Widowiskowego przy ul. Wiejskiej.

Przypomnijmy, że pierwszą kolejkę ligową kwidzynianie rozegrają w terminie 7-8 września. Wówczas to MMTS zmierzy się w wyjazdowym spotkaniu z Gaz-System Pogonią Szczecin. Do kwidzyńskiej hali przy ul. Wiejskiej rozgrywki PGNiG Superligi Mężczyzn zawitają tydzień później,

REKLAMA

kiedy to w meczu II kolejki czerwono-czarni podejmować będą TAURON Stal Mielec.

Pierwsza runda fazy zasadniczej zakończy się dla kwidzynian spotkaniem z Orlen Wisłą Płock zaplanowanym na 30 października/1 listopada. Runda rewanżowa rozpocznie się natomiast w terminie 7/8 grudnia i z półtora-miesięczną przerwą trwać będzie do 29 marca. Runda play-off rozpocznie się natomiast 16 kwietnia i potrwa do końca maja.

(fox)

REKLAMA

**SIEĆ LOMBARDÓW DPK**  
www.DPK-LOMBARD.pl

**NOWOŚĆ!**

Darmowa pożyczka chwilówka

do **1200zł!**

Wystarczy dowód!

**ILE POŻYCZASZ TYLE ODDAJESZ!**

ul. Piłsudskiego 2/1

Tel. 55 247-23-18

ul. Chopina 16B

Tel. 55 245-08-23

Tel. 511-130-103 24H

Radio Gdańsk  
Słuchaj od rana

**Komentarze w Radiu Gdańsk**

najlepsi publicyści Pomorza  
pon.-pt. od godz. 9.00